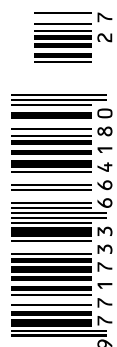


**Zabójca Kasi stanie
przed sądem**

strona 9

**„Mężatki zwolnić z pracy!”
- krzyczeli bezrobotni**

strona 14



Życie



Pabianic

rok XXV, nr 12362
ISSN 1733-6643

6 lipca 2021 r. numer 27

3⁰⁰ zł w tym
5% VAT

<http://www.zyciepabianic.pl>

e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

PIEKŁO

przy cmentarzu

**Ściana ognia,
wybuchy beczek
z farbami,
70 strażaków
walczących
aż do rana**

**Prawie 6 milionów zł
strat w wielkim
pożarze
składu
budowlanego
firmy Budmax**

strony 10-11



EUROCOLOR
Okna - Drzwi - Brama

OKNA

DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY



USŁUGI

**KOPARKO-ŁADOWARKA
MINIKOPARKA**

Tel. 796 222 181 • 786 990 364

PRACE ZIEMNE, WYKOPY, ZAŁADUNEK, WYBURZENIA, MŁOT HYDRAULICZNY



Felieton: Z drugiej strony

Bardzo się zmieniliśmy – my, Polacy. Najbardziej w ostatnich kilku latach. Do tego stopnia, że zamiast klucza do mieszkania, przy którym od zawsze dyndał breloczek ze staropolskim: „Gość w dom, Bóg w dom”, w portfelu nosimy magnetyczną kartę z kodem do podwójnie antywłamaniowych drzwi i krat na kuloodpornych oknach. Tychże skutków zmian w zachowaniach Polaków aktualnie doświadczają ankieterzy spisu powszechnego. Dodam – spisu „narodowego”, bo od jakiegoś czasu niemal wszystko, co „narodowe” (program mieszkaniowy, szpital na narodowym stadionie, program szczepień, loteria, bank, fundusz zdrowia) trąci korupcją, cwaniactwem lub żądzą nachapania się aż po beret. W najlepszym wypadku – złodziejstwem.

„Ludzie są bardzo nieufni: boją się otwierać drzwi, nie wypuszczają do mieszkania, nie chcą rozmawiać ani przez próg, ani przez telefon.

Bo ścigają babcię Kasię...

Co najwyżej zamienią dwa słowa z za wysokiego płotu albo w garażu” – skarżą się ankieterzy Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, którzy ruszyli w Polskę, by porachować Kowalskich i Nowaków. Bo przecież nie Krystynę Pawłowicz, która już zdążyła utajnić swe oświadczenie majątkowe. I nie Daniela Obajtka, umęczonego zliczaniem nieruchomości od Helu po Murzasichle. Ankieterzy porachują wyłącznie nas – gorszy sort Polaków.

Ankieterom wypadła współczuć. Z posesji Kowalskich i Nowaków, gdzie zamierzali spełnić swą ankierską powinność, wylatują na kopniakach lub ze śladami kłów rottweilera w okolicy kości ogonowej. Ludzie cyganią ich w żywe oczy, chowają złote pierścionki i srebrne sztucze, ze ścian zdejmują obrazy Gierymskiego. Choć są posiadaczami pałacu ciut mniejszego od biskupiego, ankieterowi wmawiają, że to kawalerka bez kuchni. Łżą, że co niedzielę dają na kościelną tacę, żyją samotnie, cnotliwie jak Kaczyński, choć na suszarce wisi stanik konkubiny.

Czemu budujemy te wysokie mury, kopujemy fosy i coraz głębiej zaszywamy się w domowej konspiracji? Ponieważ mamy pecha żyć w kraju, gdzie na każdego obywatela, ze szczególnym uwzględnieniem emerytów, czyhają zgraje oszustów i tabuny złodziei. A państwo, zamiast nas przed nimi bronić, samo pakuje łapska pod naszą koldrę (vide – zaostrenie przepisów antykobiecych i in vitro), zagląda do naszego komputera (vide – rosnąca inwigilacja) i śledzi nasze konto bankowe.

W tym kraju nieustannie próbuje się zwęzić nam portfel, przeszukać mieszkanie, opróżnić konto, złupić telefoniczną metodą „na wnuczka”, „na hydraulika”, „na policjanta”, a także przy użyciu legitymacji służbowej CBA, ABW, CBŚP, KAS i sanepidu oraz dobrowolnie – po kolędzie.

Państwo nie hamuje ingerencji służb specjalnych w prywatne życie Polaków. Ono te ingerencje wciąż poszerza. Państwo nie ma ani zapalu, ani sukcesów w zamykaniu oszustów łupiących obywateli metodą „na wnuczka”. Państwo zajmuje się poszturchiwaniem i stawianiem przed sądem babci Kasi oraz tropieniem maturzystów z Sulmierzyc, którzy poszarpali zdjęcie Andrzeja Dudy, głośno wyznając, co sądzą o nieudacznym prezydencie. Zaś nocami państwo strzeże domu Prezesa, otoczonego setką radiowozów z załogami.

Skoro więc państwo nie broni nas ani przed złodziejami, ani przed sobą, wzięliśmy sprawy we własne ręce. To z lęku przed bezprawiem dokładamy jeszcze jeden zamek w drzwiach do mieszkania, spuszcza psa, napęnlamy fosę, podnosimy zwodzony most i popędzimy każdego, kto stanie u wrót naszej twierdzy.

Z powyższych powodów narodowym ankieterom spisowym państwo przedłużyło pracę o trzy miesiące. Może zdążą, zanim ostatni dom w RP stanie się własnością Obajtka.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
6	7	8	9	10	11	12
lipca	lipca	lipca	lipca	lipca	lipca	lipca
Dominika Łucji	Benedykta Cyryla	Adriana Elżbiety	Weroniki Zenona	Amelii Filipa	Cypriana Olgi	Jana Weroniki

MOTTO TYGODNIA:

„Najlepiej rozmawia się z samym sobą. Przynajmniej nie dochodzi do nieporozumień”

Olga Tokarczuk

Oddasz krew w nowym miejscu

Punkt pobrania krwi honorowych dawców przeniesiony z PCM na ul. św. Jana Pawła II 5.

W przyszły poniedziałek (12 lipca) punkt zacznie działać w nowym miejscu. To prywatny dom, w którym Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi wynajęło pomieszczenie na punkt pobrania dla honorowych krwiodawców z Pabianic i powiatu pabianickiego.

Przez wiele lat punkt był w pabianickim szpitalu. Niestety, władze szpitala postawiły

krwiodawcom warunki finansowe nie do spełnienia. Za 45 metrów kwadratowych powierzchni na parterze szpitala zażądały od RCKiK po 133 zł za metr. Koszt wynajmu wzrósł tym samym z 2 do 6 tysięcy.

Nakłady na remont i wyposażenie punktu, które zrobili krwiodawcy, warte są ponad 50 tysięcy złotych. Nikt im tego nie zwróci.(g)

Obcięli komin

Komin ciepłowni Piaski jest krótszy o 5 metrów. Taki będzie przez rok.

W piątek po południu do ciepłowni ZEC przy ul. Cmentarnej przyjechał żuraw firmy Przemysław Boczkiewicz z Ksawerowa. Przy jego pomocy fachowcy zabrali się do skracania komina ciepłowni. Dlaczego?

– Trzeba odciąć pięć metrów ze względu na korozję metalowego płaszcza – informuje **Krzysztof Mondzielewski**, prezes ZEC. – Robi to specjalistyczna firma.

Metalowy płaszcz komina skorodował przez tlenek siarki, wydobywający się (wraz z innymi substancjami) z pieca w efekcie spalania węgla w piecach ciepłowni. Dziury są wielkości pięści.

50-metrowy komin przez rok będzie miał tylko 45 metrów. W przyszłym roku czeka go kolejna naprawa na wysokości 25 metrów. I wtedy odzyska swoje 50 metrów. (G)



foto: Kamil Misiek

Nie było zachorowań. 39 proc. zaszczepionych

Zaszczepiono w pełni ponad 25 tysięcy pabianiczian.

Nowych zachorowań nie było, ale na kwarantannie jest prawie 300 mieszkańców powiatu. Osoby niezaszczepione wracające do kraju są poddawane 7-dniowej izolacji. W ubiegłym tygodniu nie było zgonów z powodu Covid-19. Dziennie testowanych jest od 100 do nawet 300 mieszkańców.

Im starsze osoby, tym chętniej się szczepią. Najwięcej – 9.625

w wieku 40–59 lat. Wśród 60–69-latków jest ich 6.527 i w grupie powyżej 70 lat – 8.072. Między 20. a 39. rokiem życia zaszczepiło się 6.179 osób, a 1.120 w wieku od 12 do 19 lat.

Najwięcej zaszczepionych jest w gminie Ksawerów – 40,4 proc. W Pabianicach – 39,3 proc. W Konstantynowie szczepionkę przyjęło 39,2 procenta mieszkań-

ców. Najsłabiej szczepienia idą w gminach Pabianice (32 proc.) i Dobroń (31 proc.).

Nie ma problemu z rejestracją na szczepienie i wybraniem preparatu. Jest dużo wolnych terminów. Ruszyła loteria, która ma zachęcić do szczepień. Do wygrania są cenne nagrody. Czas na zarejestrowanie swojego udziału w loterii mamy do 30 września. (kate)

Piesi, uważajcie! Kierowcy też!

Na ulicy „Grota” Roweckiego przy bulwarach jest bardzo niebezpieczne przejście przez jezdnię.

„Zebrę” na asfalcie namalowano w fatalnym miejscu – tuż za grubymi przydrożnymi drzewami. Wystarczająco grubymi, by kierowcy jadący ulicą „Grota” Roweckiego nie widzieli przechodnia stojącego za drzewem – szykującego się do wkroczenia na jezdnię.

– Wczoraj omal nie rozjechałem tam starszej pani, która zza pnia drzewa nagle wyszła na jezdnię, wprost pod koła auta – mówi kierowca osobowego opla. – Na szczęście jechałem wolno, uważnie obserwując, czy do przejścia dla pieszych ktoś się nie zbliża.

Nikogo nie zauważyłem, bo ta pani stała za drzewem. Gdy wyszła, gwałtownie hamowałem...

Z powodu wymalowania „zebrzy” przy drzewach, niewiele widzą też piesi. Aby zerknąć, czy od strony Bugaju droga jest wolna, muszą się wychylić zza solidnego pnia. Podobnie jest po drugiej stronie ulicy. Jak zaobserwowaliśmy, większość pieszych wcale się nie rozgląda. Wchodzą na „zebrę”, bo... mają pierwszeństwo.

Niebezpieczne przejście przez jezdnię usytuowano nieopodal mostu na Dobrzynce, 200 metrów od skrzyżowania „Grota” z ulicą

Bugaj. Broń Boże nie podpowiadamy, by z tego powodu wyrąbać piękne drzewa. Byłoby to złe rozwiązanie. Wierzmy, że drogowcy znajdą lepsze.

Kierowcy i piesi, wskażcie inne – waszym zdaniem – niebezpieczne miejsca w Pabianicach. Opiszemy je, o czyhającym tam zagrożeniu powiadomimy innych mieszkańców naszego miasta. I spróbujemy coś z tym zrobić.



fot. Kamil Misiek

Mogiła „Dobrej Pani Doktor” ocalona!

Administracja cmentarza nie zlikwiduje grobu honorowej obywatelki Pabianic i jej męża. Plac został opłacony.

W samą porę! Starania dwóch Czytelniczek *Życia Pabianic*, prezydenta miasta i naszej redakcji zakończyły się powodzeniem. Przeznaczona do likwidacji mogiła wspaniałej lekarki Mileny Piotrowskiej i jej męża Walentego (też lekarza) pozostanie tam, gdzie jest – w pobliżu kaplicy na cmentarzu katolickim. Mogiła doktorostwa była przeznaczona do zaorania. Stało się tak, gdyż od blisko pięciu lat nie wniesiono kolejnej opłaty za cmentarny plac.

Aby ocalić grób niezwykłych lekarzy, *Życie Pabianic* chciało zapłacić „placowe”. Ale regulamin cmentarza na to nie pozwala. Rachunek za kolejne 20 lat korzystania z placu mogą uregulować tylko krewni pochowanych. Odszukaniem krewnych zajęły się dwie Czytelniczki naszej gazety, rodzinnymi dziejami związane z doktor Mileną Piotrowską (zmarłą w 1996 roku). Informacja

od jednej z tych pań dotarła do wnuczki Piotrowskich. Niezależnie od tego poprosiliśmy prezydenta **Grzegorza Mackiewicza**, by pomógł zapobiec likwidacji grobu honorowej obywatelki Pabianic i jej męża. Prezydent podjął interwencję.

– Wszystko dobrze się skończyło – w zeszłym tygodniu przekazał nam Grzegorz Mackiewicz. – Krewni doktorostwa opłacili cmentarny plac. Nie było konieczności angażowania zarządcy cmentarza, kurii biskupiej.

Pochowana w 1996 roku doktor Milena Piotrowska była honorową obywatelką Pabianic. Przed drugą wojną prowadziła w mieście stację „Kropla Mleka”, karmiąc pasteryzowanym mlekiem (od czystych krów z folwarku) zagrożone gruźlicą niemowlęta. Po



wojnie zorganizowała pierwszy w Pabianicach szpitalny oddział dla dzieci, Dom Matki i Dziecka oraz „Kuchnię Mleczną”, dożywającą niemowlęta. W niedzielę badała dzieci z okolicznych wiosek. Wdzięczni pacjenci nazywali ją „Dobrą Panią Doktor”.

Lekarka Milena (pediatra) i lekarz Walenty (ginekolog) Piotrowscy leczyli kilka pokoleń mieszkańców Pabianic. Od pacjentów z ubogich rodzin (matek i dzieci) nie brali ani grosza. (rok)

Kto posprząta miasto?

Mieszkańcy żalili się na przepełnione kosze i leżące śmieci. Prezydent „podziękował” łódzkiej ekipie sprzątającej.

Rzecznik prasowy magistratu poinformował w środę, że umowa z łódzianami już nie obowiązuje. Powodem jest nie należyte wypełnianie obowiązków. Firma z Łodzi pracowała u nas od początku tego roku. Spośród sześciu oferentów startujących w przetargu wypadła najtaniej, wyceniając swoje roczne usługi na 355.294,52 zł. Co teraz?

O tym, kto zadba o czystość w naszym mieście, zdecyduje nowy przetarg.

– Do czasu wyłonienia wykonawcy opiekę nad parkami i skwerami przejmą jednostki

miejskie – poinformowała **Aneta Klimek**, rzeczniczka prezydenta miasta.

Do obowiązków firmy utrzymującej porządek na miejskich terenach należą m.in.: omiotanie, odchwaszczanie oraz odśnieżanie i usuwanie śliskości, wygrabianie liści, dbanie o porządek na placach zabaw i siłowniach plenerowych, opróżnianie koszy na odpady i porządkowanie terenu wokół nich, uzupełnianie w dystrybutorach torebek na psie odchody, koszenie trawników, pielęgnacja żywopłotów, krzewów i rabat, dbanie o toaletę w Parku Słowackiego.



„Chcemy lepiej zarabiać” – domagają się pracownicy sądu

Protokolanci, sekretarki i inni pracownicy Sądu Rejonowego w Pabianicach protestowali w poniedziałek (5 lipca) przed budynkiem przy ul. Partyzanckiej. Sprzeciwiali się zamrażaniu płac w „budżetówce”.

Narzekają, że mimo nieprzerwanej pracy podczas pandemii i obarczania ich dodatkowymi obowiązkami, gdy wprowadzano cyfrową obsługę w sądach, nie doczekali się podwyżki płac.

– Sytuacja covidowa i kolejne podwyżki cen artykułów w sklepach powodują, że nasze pensje tracą na wartości – powiedziała **Małgorzata Kryścińska**, przewodnicząca oddziału Ad Rem pabianickiego sądu. – Jeżeli nie dostaniemy podwyżki, to chcielibyśmy waloryzacji płac.

To nie pierwszy protest zorganizowany przez pracowników sądów w całej Polsce.

– Dwa lata temu wywalczyliśmy podwyżki. Wiemy jednak, że trwają prace nad planem budżetowym, mające znów zamrozić nasze płace – dodaje Kryścińska.

Pracownik administracyjny sądu, z kilkunastoletnim stażem, zarabia od 3 do 4 tysięcy złotych brutto miesięcznie. Po 20 latach zostanie dodatek stażowy.

Protest trwał 10 minut.(ET)



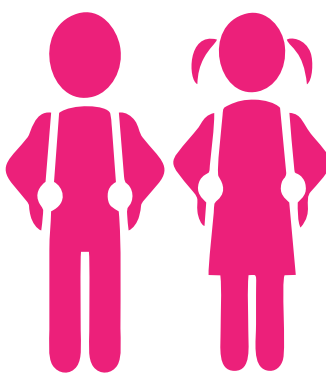
ZUS wypłaci po 300 zł dla uczniów na „Dobry start”

Wnioski można będzie składać tylko drogą elektroniczną do 30 listopada. Pracownicy ZUS pomogą w założeniu konta.

– Od roku szkolnego 2021/2022 świadczenie (tzw. 300+) w ramach programu „Dobry Start” będzie przyznawał i wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych – informuje **Monika Kiełczyńska**, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa łódzkiego.

Program uprawnia do jednorazowego wsparcia w wysokości 300 zł dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. W ramach programu rodzice – bez względu na dochody – mogą otrzymać jednorazowo 300 zł na zakup podręczników, zeszytów, sprzętów potrzebnych uczniom oraz pozostałego wyposażenia niezbędnego dzieciom uczącym się w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych do ukończenia 20. roku życia lub 24 lat w przypadku osób z niepełnosprawnościami.

**DOBRY
START**
300 dla ucznia



Wnioski będzie można składać do 30 listopada tylko drogą elektroniczną – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, za pośrednictwem portalu Emp@tia lub przez serwisy bankowości elektronicznej banków, które udostępnią taką możliwość. Na PUE stworzony jest specjalny kreator wniosków przy „Dobrym Starcie”, który pomoże uniknąć błędów przy staraniu się o świadczenie.

– Pracownicy ZUS będą pomagali zainteresowanym osobom w założeniu profilu na PUE i poprawnym wypełnieniu wniosku o świadczenie 300+. Postaramy się, aby każdy, kto tylko tego potrzebuje, otrzymał

pomoc – dodaje Monika Kiełczyńska.

ZUS wypłaci świadczenie na konto bankowe wskazane we wniosku. Decyzje oraz zawiadomienia dotyczące świadczeń 300+ będą przekazywane w formie elektronicznej przez PUE.

DZIAŁ KADR



Marcin Gołaszewski został członkiem Rady Nadzorczej Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Pabianicach.

To germanista, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor UŁ i profesor nadzwyczajny Społecznej Akademii Nauk w Łodzi oraz radny i przewodniczący (od 2018 r.) Rady Miejskiej w Łodzi. Jest też szefem „Nowoczesnej” w regionie łódzkim.

Gołaszewski zastąpił w Radzie Nadzorczej ZWiK **Waldemara Sawosza**, prezesa Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów. W jej składzie są też **Arkadiusz Bujacz** (szef biura Rady Miejskiej), **Tomasz Kloze** (kierownik pływalni).

ODESZLI

STANISŁAWA KOWALSKA

z domu WARDA
24 czerwca. Miała 77 lat

BOŻENA KULIŃSKA

z domu KARLIŃSKA
25 czerwca. Miała 75 lat

ZOFIA WACHOWCZYK

voto HAŁAJ
z domu DZIUBA
26 czerwca. Miała 82 lata

ALICJA LENICA

z domu MOŻYSZEK
26 czerwca. Miała 83 lata
Pogrzeb 9 lipca
na cmentarzu katolickim

FELIKSA GADZINOWSKA

z domu RATAJSKA
28 czerwca. Miała 75 lat

WIESŁAWA GRZYBOWSKA

z domu ŁĘCKA
28 czerwca. Miała 81 lat

ZDZISŁAW MAKOWSKI

29 czerwca. Miał 89 lat

CZESŁAW DROŹDŹOWSKI

29 czerwca. Miał 78 lat
Pogrzeb 6 lipca
na cmentarzu katolickim

MARIAN JANIK

30 czerwca. Miał 87 lat

STANISŁAW SKARBIECKI

1 lipca. Miał 82 lata

ZOFIA KOWALSKA

z domu SZEWC
2 lipca. Miała 85 lat
Pogrzeb 7 lipca
na cmentarzu komunalnym

nekrolog

W dniu 11 lipca 2021
o godzinie 11.00
w parafii św. Maksymiliana Kolbego
zostanie odprawiona msza św.
w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
mojego syna św. pamięci

**MARCINA ALEKSANDRA
PIERONKA**

Życzliwych Jego pamięci
zawiadamia mama i brat Łukasz

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:

pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS



**U nas zapłacisz
kartą**

Zamknęli Zamkową na długo. Jak wtedy jeździć?

W poniedziałek zamknięto spory odcinek Zamkowej od Kilińskiego do Żeromskiego. Gdzie są nowe przystanki MZK, gdzie zaparkować

Stało się to, czego obawiali się nie tylko kierowcy, ale i bankowcy oraz handlowcy ze sklepów zlokalizowanych w centrum miasta – całkowicie zamknięta dla ruchu została ulica Zamkowa (od Kilińskiego do Żeromskiego).

– Możliwe są dojazdy docelowe dla tutejszych mieszkańców, przedsiębiorców i zaopatrzenia – mówi Andrzej Barański, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Pabianicach.

Nie będzie to jednak łatwe, bo samochody będą musiały jeździć po placu budowy.

Przez ul. Zamkową będzie można przejechać tylko na skrzyżowaniach z ul. Kilińskiego (św. Jana), z Kościuszki (na wprost w Pułaskiego), z Traugutta (na wprost w Narutowicza).

Dwukierunkowe są teraz ulice: Waryńskiego i Wyszyńskiego. Wykonawca remontu chce zachować możliwość przejeżdżania przez ul. Zamkową na co drugim skrzyżowaniu. Podobna zasada obowiązywała w czasie prac na ul. Łaskiej – zamknięto co drugie skrzyżowanie.

A gdzie zaparkujemy?

Na zamkniętym odcinku Zamkowej parkowanie nie jest możliwe. Kierowcy muszą zostawiać auta na bocznych ulicach. Najtrudniej znaleźć miejsce w okolicy Urzędu Miejskiego. Dostępny jest parking przy SDH (od ul. Kilińskiego) oraz wzdłuż ul. Kościuszki. Miasto wyznaczyło dodatkowe miejsca parkingowe m.in. na placu za Domino (przy Żeromskiego), na ul. Wyspiańskiego (parkowanie skośne) oraz na placu za Szkołą Podstawową nr 5.

Robota na wiele miesięcy

Wprowadzona nowa organizacja ruchu na Zamkowej to efekt kolejnego etapu remontu tramwajowego.

– Wykonawca realizować będzie prace związane z: budową kanału deszczowego, rozbiórką i przebudową układu torowo-drogowego, przebudową wlotów i wylotów na skrzyżowania dróg poprzecznych, budową peronów

tramwajowych i autobusowych, rozbiórką i przebudową zjazdów indywidualnych i publicznych, budową parkingów, budową drogi rowerowej i ciągów pieszo-rowerowych, budową oświetlenia ulicznego i przebudową kolizji elektroenergetycznych i teletechnicznych oraz budową odwodnienia torowo-drogowego – wymienia Małgorzata Wilczek, kierownik działu przygotowania i realizacji inwestycji (Progrez InfraCity).

Oznacza to, że utrudnienia potrwają jeszcze długo. Według wstępnej oceny wykonawcy, to robota na minimum kilka miesięcy. Wiadomo już, że cały remont głównej ulicy miasta nie skończy się w tym roku. Prezydent Grzegorz Mackiewicz zdradził ostatnio nowy termin zakończenia inwestycji, uzgodniony z wykonawcą. Mowa tu o czerwcu 2022 roku.

Gdzie na autobus?

Z ul. Zamkowej przeniesiono postój taxi na ul. Traugutta (na wysokości sklepu Bricomarche). Zmiany są w lokalizacji przystanków autobusowych. Na ul. Lutomierskiej przy ul. Zamkowej uruchomiono tymczasowe przystanki w obydwu kierunkach.

Przystanek Zamkowa/Kilińskiego został przeniesiony za skrzyżowanie z ul. Kilińskiego.

Linie 260, 262, D i Z41 pojadą objazdem ulicami: św. Jana, Partyzancką, Lutomierską do Zamkowej i dalej bez zmian. Analogiczna zmiana trasy dla linii 262, D i Z41 obowiązuje także w przeciwnym kierunku.

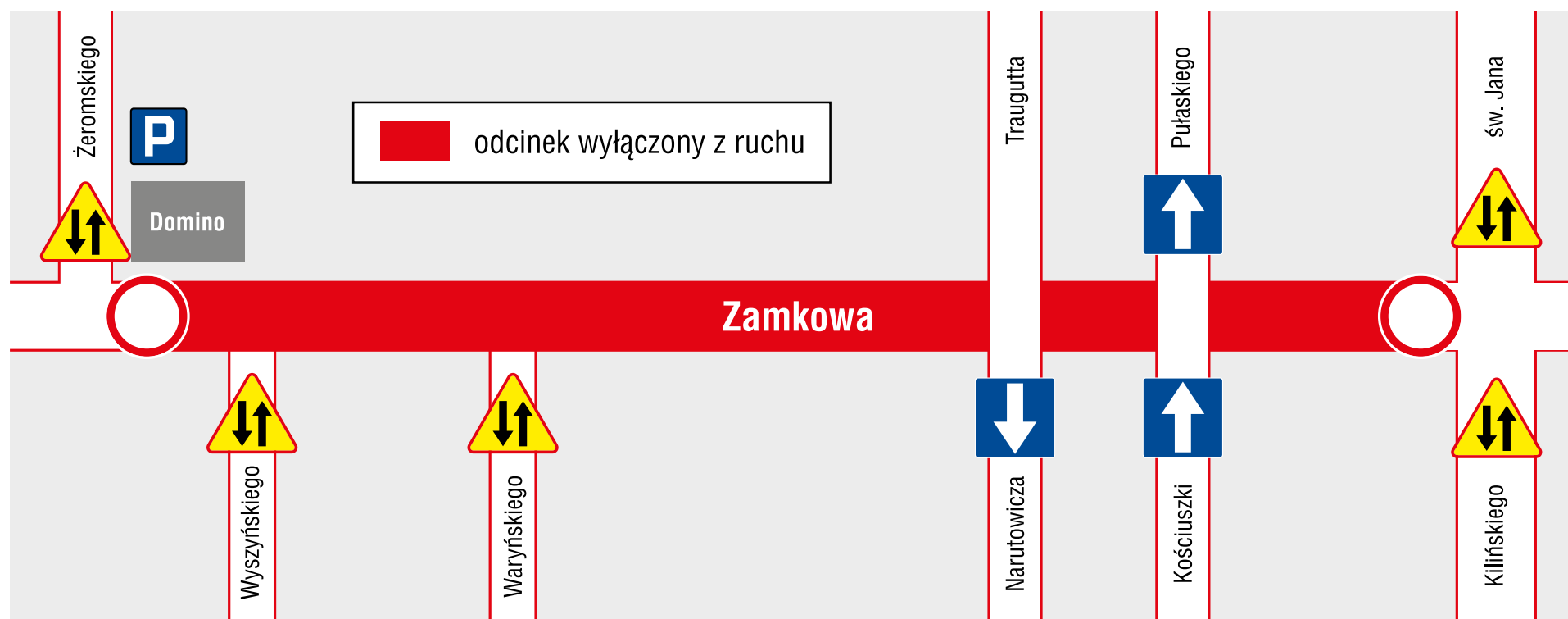
Kursy linii 265 w dni powszednie realizowane dotychczas do dworca PKP zostały skierowane do Sikorskiego, Piłsudskiego lub zajezdni MZK. Kursy niedzielne

do dworca PKP zostały skierowane objazdem ulicami św. Jana, Partyzancką i Lutomierską.

W kierunku Rzgowa i Gzowa autobusy linii T pojadą z dworca PKP ulicami: Łaską, Wiejską, Moniuszki i Kilińskiego do Zamkowej. W przeciwnym kierunku jadą zmienioną trasą ulicami: Kilińskiego, Moniuszki i Szarych Szeregów do dworca PKP.

Busy do Łodzi oraz autobusy pracownicze w kierunku Rzgowa i Łodzi, odjeżdżające dotychczas z przystanku Zamkowa/Kilińskiego, odjeżdżają z przystanku tymczasowego po drugiej stronie ulicy Kilińskiego (w pobliżu kościoła ewangelickiego).

Busy do Konstanczyna Łódzkiego i Konina odjeżdżają z przystanku Zamkowa/Okulickiego.



Będzie szalet za 300 tysięcy złotych

Tyle prezydent zamierza wydać na dokończenie „wygódki” przy ul. Południowej 15A. „Nie można tego zrobić taniej?” – pytali radni.

Z wc-kontenerem na targowisku wkrótce się pożegnamy. Władze miasta postanowiły poszukać firmy, która wybuduje toaletę z prawdziwego zdarzenia. Wcześniej rozpatrywali zburzenie budynku i postawienie go w innej technologii, sprzedaż działki razem z istniejącym tam przybytkiem lub modyfikację gotowego projektu.

– Wybraliśmy tę trzecią opcję. Zdajemy sobie sprawę, że kwota jest duża, natomiast wynika ona z kosztorysu wykonanego przez inżynierów – powiedział prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Urzędnicy liczą, że znajdą firmę, która podejmie się remontu. I to jak najszybciej, nim ceny materiałów budowlanych znowu poszybują w górę. Przetarg ma być ogłoszony w lipcu.

– Zapraszamy „Józków ze szwagrem”, którzy tak pięknie szacują nasze inwestycje w internecie – mówił z przekąsem prezydent na ostatniej sesji RM. – Może będą chcieli za 5, 10, 15 tysięcy złotych dokończyć tę inwestycję wraz z wyposażeniem.

Zanim radni zatwierdzili fundusze na nowy „wucet”, doszło do dyskusji.

– Naprawdę nie da się tego zrobić taniej? – zapytał radny **Piotr Różycki**. – Nie ma wątpliwości, że szalet jest tam potrzebny, ale za 300 tysięcy można kupić w Pabianicach całkiem duże mieszkanie, a my mówimy o fundamentach, czterech ścianach, dwóch umywalkach, pisuarze i dachu. Co ma powstać konkretnie za tę kwotę?

Prezydent tłumaczył, że robota jest większa, bo trzeba postawić budynek wielofunkcyjny z magazynem, pomieszczeniem administracyjnym, toaletami, wykończenie wnętrza, montaż armatury i podłączenie instalacji. Zagospodarować trzeba też teren wokół.

– Czy była rozważana możliwość dokończenia budynku „własnym sumptem”? – włączył się do rozmowy radny **Włodzimierz Stanek**. – Mamy przecież w instytucjach miejskich osoby z uprawnieniami budowlanymi,



foto: Elżbieta Tomes

które mogłyby chociaż część prac wykonać.

– No właśnie do tej pory Zarząd Dróg Miejskich „własnym sumptem” próbował to zrobić. I tak się to skończyło – skwitował prezydent.

Przypomnijmy. Budowa szaletu przy Południowej 15A ciągnie się

od 12 lat. Pozwolenie na budowę było w 2009 roku, ale prace ruszyły w 2014 roku. Dwa lata później postawiono mury i przykryto je dachem. Stał budynek o powierzchni 76 metrów kw. Kosztował już wtedy 85 tys. złotych. W 2017 roku zdecydowano, że inwestycję

dokończy profesjonalna firma. Przeznaczono na to 160 tys. zł, za mało. Jedyna firma, która chciała się tego podjąć, chciał o 50 tys. więcej. Temat uciął na kolejne lata, a handlujący na targowisku chodzą „za potrzebą” do płatnego blaszaka. (ET)

Wakacje mają klimat z Gandalf.com.pl

Czy są na widowni fani zespołu One Direction? Kochacie lata 90. i wciąż pamiętacie Pokemony? A może chcecie obejrzeć oscarowy film animowany? Nowości w supercenach tylko na Gandalf.com.pl. Tego lata nie można się nudzić!

Nieoficjalna biografia

Zasłynął dzięki zespołowi One Direction, ale dopiero solowa kariera zapewniła mu prawdziwą sławę. Już teraz uważany jest za jednego z najpopularniejszych piosenkarzy na świecie, aktora hollywoodzkiego, a także ikonę mody. Jako pierwszy mężczyzna pojawił się na okładce amerykańskiej edycji „Vogue’a”. Wszechstronne talenty zawiodły go na plan „Dunkierki”, a także do programu rozrywkowego Saturday Night Live. Specjalnie dla największych fanów już za moment na rynku pojawi się „Harry Styles”. Nieoficjalna biografia.



W głowie się nie mieści, a w duszy gra

Już wkrótce na DVD dostaniemy nowy film twórców rewolucyjnej bajki „W głowie się nie mieści”. Produkcja studia Pixar „Co w duszy gra” to wzruszająca historia Joeego, który ma okazję wystąpić w najlepszym jazzowym klubie w mieście. Joe jednak przeżywa życiowy kryzys, dlatego zadaje sobie egzystencjalne pytania. Ulegając wypadkowi, przenosi się do fantastycznej krainy, gdzie spotyka duszę 22. Razem mają okazję znaleźć odpowiedzi na wszelkie wątpliwości.



Czy już wszystkie masz?

Pokémon Trading Card Game to kolekcjonerska gra karciana, która opiera się na grach z serii Pokémon. W poszczególnych zestawach znajdują się talie, boostery, boxy, a także akcesoria kolekcjonerskie, jak albumy, puszki i pudełka. Niedługo na rynku pojawi się najnowsza seria ewolucji i potężnych smoków w dodatku do gry Pokémon TCG! W zestawie znajduje się ponad dwieście kart, wśród których dostępnych jest 18 potężnych Pokémon V i 15 Pokémon VMAX, a także 24 karty Trenerów oraz nowe karty Energii.



W ofercie sklepu internetowego Gandalf.com.pl znajdziemy tysiące kultowych produktów i absolutnych nowości – od książek i e-booków, przez muzykę, film, aż po gry, zabawki i kosmetyki. Przygotuj się na wyjazd, ale i na chill w domu.

Najwięcej chętnych jest do ZS 2

Zakończył się nabór elektroniczny do powiatowych szkół ponadpodstawowych. Chętnych jest 711 uczniów.

W powiecie pabianickim było 988 ósmoklasistów, 960 w szkołach publicznych i 28 w szkołach niepublicznych.

– Jak wskazują dane z lat ubiegłych, do szkół powiatowych chętnych było około 70 procent uczniów z terenu całego powiatu, w tym roku to 74 procent – mówi **Joanna Kupś**, rzecznik prasowy Starostwa.

Do systemu zdalnego naboru zalogowało się ogółem 711 uczniów. Najwięcej chętnych jest do

Zespołu Szkół nr 2. Tutaj chce się uczyć 184 uczniów. Potem są licea. I Liceum Ogólnokształcące wybrało 155 osób, a II Liceum Ogólnokształcące – 143. W Zespole Szkół nr 1 chce się uczyć 123 uczniów, a w Zespole Szkół nr 3 – 106.

22 lipca będą podane listy kandydatów zakwalifikowanych do wybranych szkół, a 2 sierpnia ogłoszone zostaną listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych. (kate)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojc**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji 95–200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42–22–70–400,

www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl

Wydawca Agencja Dziennikarzy spółka z o.o. Pabianice, Stary Rynek 7.

Druk Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi.

ul. Konopnickiej



Kto się skusi na sushi?

Kolejna restauracja, w której serwują sushi, otwiera się w Pabianicach. Tym razem wprowadza się do nas sieć Sushi Kushi. Widać, że te japońskie przysmaki bardzo pabianiczanom posmakowały. Nowy lokal wkrótce otworzy się w pobliżu marketu Biedronka (Konopnickiej 39).

ul. Zamkowa

Będzie tu market

Brakowało sklepu spożywczego w centrum handlowym Echo. Od zamknięcia Piotra i Pawła minęły już ponad 2 lata. Na szczęście wprowadza się tu inna sieć – Polomarket. Otwarcia możemy spodziewać się w trzecim kwartale tego roku.



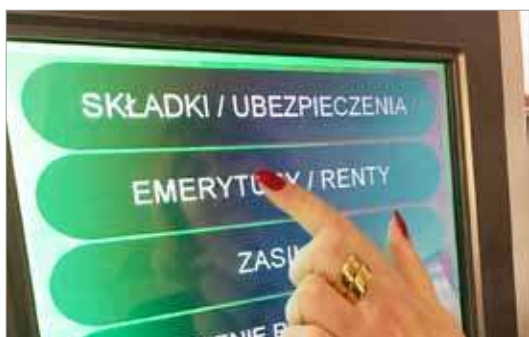
ul. Warszawska



Włoskie produkty w zasięgu ręki

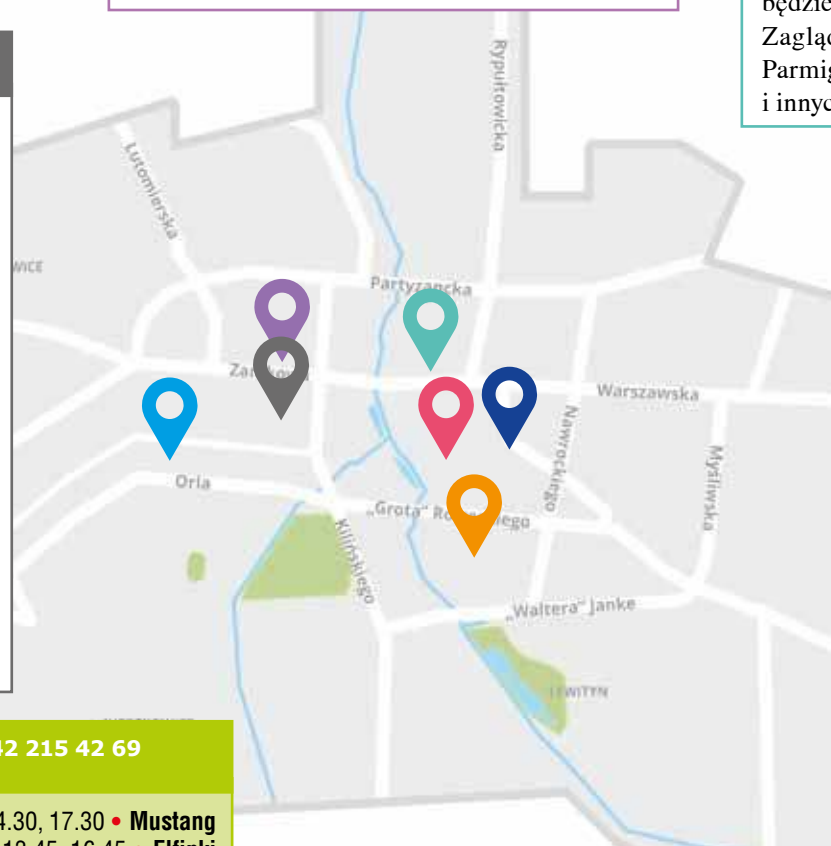
Wkrótce otwarcie Don Parmigiano. W lokalu, w którym wcześniej mieściła się piekarnia Mąka i Mak, urządza się nowy sklep. To nowość w Pabianicach, bo będzie można tu kupić prawdziwe włoskie produkty. Zaglądać będą tu z pewnością wszyscy miłośnicy Parmigiano Reggiano, Prosciutto di Parma, Pecorino i innych włoskich przysmaków.

ul. Kościuszki



ZUS pracuje dłużej

Od lipca w poniedziałki sale obsługi klientów ZUS są czynne do godz. 18.00. W pozostałe dni tygodnia, od wtorku do piątku, pracownicy będą przyjmować klientów w godzinach od 8.00 do 15.00, natomiast w poniedziałki od 8.00 do 18.00.



ul. 20 Stycznia

Nie ma kiosku

Jeden z ostatnich kiosków Ruchu właśnie zniknął z krajobrazu Pabianic. Przyszła kolej na kiosk przy Szkole Podstawowej nr 16.



foto: Andrzej Różański

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69
www.kino-tomi.pl

5-8.07 *Raya i ostatni smok* (dubbing) 10.00, 12.15, 14.30, 17.30 • *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 10.15, 13.45, 16.45 • *Elfinki* (dubbing) 12.15 • *Luca* (dubbing) 15.30 • *Sanktuarium* (napisy) 18.30, 22.00 • *Ojciec* (napisy) 19.45 • *Spirala: Nowy rozdział serii Piła* (napisy) 20.30
9.07 *Raya i ostatni smok* (dubbing) 8.45, 14.30, 16.45 • *Luca* (dubbing) 10.30 • *Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów* (dubbing) 11.00 • *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 12.30, 17.00 • *Elfinki* (dubbing) 13.00 • *Czarna wdowa* (dubbing) 14.30, 19.00 (napisy) 21.30 • *Sanktuarium* (napisy) 19.00 • *Bodyguard i żona zawodowca* (napisy) 21.00
10.07 *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 9.00 • *Luca* (dubbing) 10.30 • *Elfinki* (dubbing) 11.00 • *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 12.30, 17.00 • *Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów* (dubbing) 12.30 • *Raya i ostatni smok* (dubbing) 14.15, 16.30 • *Czarna wdowa* (dubbing) 14.30, (napisy) 19.00, (3D napisy) 21.30 • *Sanktuarium* (napisy) 18.45 • *Bodyguard i żona zawodowca* (napisy) 20.45
11.07 *Elfinki* (dubbing) 10.00 • *Raya i ostatni smok* (dubbing) 10.30, 14.00, 16.15 • *Czarna wdowa* (dubbing) 11.30, 18.45, (napisy) 21.15 • *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 12.45, 16.45 • *Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów* (dubbing) 14.45 • *Bodyguard i żona zawodowca* (napisy) 18.30 • *Sanktuarium* (napisy) 20.45
12.07 *Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów* (dubbing) 10.30 • *Luca* (dubbing) 11.00 • *Raya i ostatni smok* (dubbing) 12.30, 16.30 • *Elfinki* (dubbing) 13.00 • *Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności* (dubbing) 14.30, 17.15 • *Czarna wdowa* (dubbing) 14.45, 19.15 (napisy) 21.45 • *Sanktuarium* (napisy) 18.45 • *Bodyguard i żona zawodowca* (napisy) 20.45

ul. Kopernika

Regenerują i prostują

1 lipca otwarto przy Kopernika 27 salon fryzjerski i studio odnowy włosów. Chocoo Keratin Hair Studio przeniósł się z ul. Orlej w nowe miejsce. Salon specjalizuje się w zabiegach regeneracji, pielęgnacji, rekonstrukcji i prostowania włosów.



ul. Bugaj

Bugaj bez term gazowych

Przyszła kolej na ostatnie bloki na Bugaju, gdzie w łazienkach wodę podgrzewają termy gazowe. Wreszcie mieszkańcy będą mogli korzystać z ciepłej wody (z sieci), bez obaw. Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpoczęła podłączanie do sieci bloków przy ul. Bugaj 66, 68 i 70.



„Jamniaki” z Pabianic podbijają Polskę

Mirosław Maciaszek z Bugaju wymyśla, ilustruje i sprzedaje w internecie puzzle i gry planszowe. Jego produkty zgarnęły prestiżowe nagrody w ogólnopolskim konkursie na najlepszy produkt 2020 roku

Na opakowaniu nie znajdziemy jednak kolorowych książeczek czy innych postaci z popularnych kreskówek, a... jamniki. Profesor Gaduła z ulicy Gadającej Szczęki, Komandos Pablo z alei Skażonego Powietrza, Olówek z ulicy Drewna Piszącego to tylko niektórzy członkowie wesołego klanu.

– Przy wymyślaniu ich imion poniosła mnie po prostu fantazja – przyznaje pan Mirosław.

„Klan Jamników”, bo tak nazywa się seria, powstał w komputerze stojącym w domowym za-

ciszu bloku przy ul. Gawrońskiej. Z jego nazwą wiąże się zabawna historia.

– Byłem z moim jamnikiem na spacerze. Gdy przechodziłem obok przedszkola, zaczęła nas dziewczynka i krzyknęła: „jaki ładny jamniak!”. Urzekło mnie to przejęzyczenie – wspomina pabianiczanie.

Gry wymyślone przez Mirosława Maciaszka drukowane są na ekologicznym kartonie. Mają nie tylko sprawiać dzieciakom frajdę, ale też zachęcać do opieki nad zwierzętami i przypominać, że



nadszedł czas na spacer z czworonogiem.

Jak w to zagrać?

Zestaw kreatywnych gier „Klan Jamników” składa się z dwóch części. Każda przeznaczona jest dla dwóch graczy

w wieku od 7 lat wzwyż. Pierwsza polega na wyznaczeniu trasy spaceru jamnika. Druga to rozgrywki piłkarskie. Podając przemienne współrzędne krątek na polu przeciwnika, trzeba szukać piłki i zawodników drużyny przeciwnej.

To dzięki Adze...

Jamniki nie trafiły na tekturowe plansze przez przypadek. Pabianiczanie pała sentymentem do tej rasy od lat. Jego pierwszą psią przyjaciółką była Aga – czarna, podpalana sunia. Przyjechała w 2005 roku z hodowli jamników i przez 11 lat była oczkiem w głowie Maciaszków.

– Sklep internetowy „Z jamnikiem” powstał w 2019 roku ku jej pamięci. Można powiedzieć, że jest jego współzałożycielką i nad nim czuwa – mówi z uśmiechem pan Mirosław.

Pan Samochodzik i... jamniki

Zanim pabianiczanie zajął się projektowaniem i sprzedażą gier dla dzieci i młodzieży, handlował częściami samochodowymi pod szyldem „Pan Samochodzik”. Firmę nazwał tak nie tylko ze względu na rodzaj branży, w której działał od 2007 roku.

– Bardzo lubię serię opowieści pod tym tytułem. W mojej domowej biblioteczce to obowiązkowa pozycja – zapewnia.

Części samochodowe szły początkowo jak przysłowiowe „świeże bułeczki”. Niestety, rynek zalała „chińszczyzna” i interes padł.

– Przyszedł czas, że ciężko było zarobić na utrzymanie – wspomina pabianiczanie. – Firmę zawieszałem i odwieszałem. W przerwach w działalności łapałem się innych zajęć, byłem np. doręczycielem.

Trzy siódemki w dacie otwarcia sklepu nie przyniosły szczęścia, a lepsze czasy dla motoryzacyjnego biznesu pana Mirosława nie wróciły. Trzeba było się przebrnąć. Wybór padł na akcesoria dla najmłodszych.

– Być może dlatego, że nie mam własnych dzieci i przez tworzenie zabawek nadrabiam sobie ich brak – stwierdza 68-latek.

Zabawki na medal

Pabianiczanie wziął udział w VI edycji prestiżowego konkursu „Laur Eksperta”, w którym wyróżniane są najlepsze produkty i usługi dostępne na polskim rynku. Jego puzzle i zestaw dwóch gier planszowych nagrodzono dyplomami za oryginalność, jakość i innowacyjność. Podczas wręczenia nagród na pabianiczanie czekała jeszcze jedna niespodzianka...

– Jakież było moje zdziwienie, kiedy wyczytano moje nazwisko przy wyróżnieniu nadzwyczajnym – wspomina pan Mirosław. Pabianiczanie na laurach spoczywać jednak nie zamierza i snuje kolejne plany.

– Marzy mi się zaprojektowanie dużej gry podłogowej albo zbudowanie statku kosmicznego z kartonowych modułów dla stu jamników lecących w kosmos – planuje. (et)

Oliwia i Weronika – nasze wicemisski

W konkursie na Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej startowały cztery piękności z naszego powiatu.

1 lipca podczas Gali w Art-kombinat Scena w Monopolis poznaliśmy Miss Ziemi Łódzkiej 2020. Ale wcześniej (ostatniego dnia czerwca) odbyły się wybory Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej. Wśród kandydatek do tego tytułu

były cztery nastolatki z naszego powiatu. Dwie dziewczyny z Ksawerowa: **Weronika Krata** i **Oliwia Chałupka**, mieszkanka Chechła Pierwszego **Klaudia Ciniewska** i **Oliwia Długosz** z Górki Pabianickiej walczyły

o tytuł najpiękniejszej w finale wyborów.

Żadna nie zdobyła korony najpiękniejszej, ale tytuły Wicemiss Nastolatek Ziemi Łódzkiej 2020 dostały Oliwia Długosz i Weronika Krata.

I Wicemiss Nastolatek Ziemi Łódzkiej 2020 Oliwia Długosz z Górki Pabianickiej ma 17 lat, jest spod znaku Raka, a jej hobby to jazda konna.

Ksawerowianka, Weronika Krata została III Wicemiss. Ale to nie jedyna nagroda dla młodzieńczej piękności. Weronika zdobyła jeszcze tytuł Miss Publiczności oraz Miss Mari Mari. Weronika ma 17 lat, urodziła się pod znakiem Bliźniąt, gra na fortepianie i jeździ na rowerze.



Mężczyzna zginął w pożarze

W zgłiszczach drewniaka przy Narutowicza znaleziono zwęglone ciało mężczyzny. Wiele wskazuje, że sam mógł zaprosić ogień.

To było w ubiegły wtorek. Około godziny 23.00 strażacy dostali wezwanie do pożaru. Płonął stary, drewniany, dwukondygnacyjny dom z użytkowym poddaszem przy Narutowicza 11. Drewniak od dawna był niezamieszkały. Koczowali w nim bezdomni.

Na miejsce pożaru, oprócz strażaków z Pabianic, błyskawicznie przyjechały zastępy OSP z Woli Zaradzyńskiej i Piątkowiska.

– Podano cztery prądy wody w natarciu na płonący budynek.

Jeden prąd wody na sąsiednie zabudowania – relacjonuje st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z PSP Pabianice.

Żywioł szybko opanowano. Wtedy okazało się, że ocalała część domu grozi zawaleniem. Akcja gaśnicza trwała ok. półtorej godziny.

Podczas oględzin poddasza strażacy natknęli się na zwęglone zwłoki człowieka (nie dało się ustalić, czy to mężczyzna, czy kobieta). Wezwano policję i prokuratora.



foto: Kamil Misiek

Na miejsce przybył prokurator i biegły lekarz sądowy. Lekarz stwierdził, że zmarły to mężczyzna. Nie można było ustalić jego tożsamości ani wieku.

– Prawdopodobnie to on zaproszył ogień i wywołał pożar, w którym sam zginął – dodaje strażak.

Straty materialne oszacowano na 20 tysięcy złotych.(red)

Zabił Kasię. Teraz stanie przed sądem

Jakub W., sprawca śmiertelnego wypadku drogowego na Bugaju, odpowie przed pabianickim sądem. Akt oskarżenia już tam jest.

Prokuratorzy pół roku pracowali nad sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko 19-letniemu pabianiczanie. Przesłuchali świadków i samego sprawcę. Zasięgnięto też opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego.

19-letni kierowca był przesłuchiwany, złożył wyjaśnienia. Od razu przyznał się do winy.

– Powiedział, że jechał z prędkością co najmniej 80 kilometrów na godzinę, wpadł w poślizg i stracił panowanie nad kierownicą – mówi prokurator **Monika Pilat**, szefowa pabianickiej prokuratury. Prokurator przedstawił mu zarzuty z art. 177 par. 2, który mówi, że kto, naruszając,

choćby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, którego następstwem jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Zdaniem prokuratury, Jakub W. naruszył zasady bezpieczeństwa nieumyślnie. Popęłił błąd w taktyce i technice jazdy. 6 grudnia ubiegłego roku na ul. „Waltera” Jankego prowadził auto (audi A3) z prędkością nie mniejszą niż 80 km na godz. w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 40 km na godz. Zbyt późno zjechał z lewego pasa jezdni przed

wysepką i zjechał na prawe pobocze. To spowodowało odbicie kół o krawężnik i obrót auta wokół osi oraz dalsze przemieszczenie się auta. Samochód uderzył przechodzącą po przejściu dla pieszych 18-latkę. Katarzyna K. szła po przejściu dla pieszych na drodze wewnętrznej. Nie widziała auta. Poniosła śmierć na miejscu. Brakowało jej kilku dni do ukończenia 18 lat. Pochodziła spod Pabianic.

Prokurator ustalił, że Jakub W. był „świeżo upieczonym” kierowcą – kurs robił latem, prawo jazdy odebrał 16 października 2020 r. W niedzielę 6 grudnia po południu ulicą „Waltera” Jankego wracał do domu na Piaskach. Tu

zaskoczyły go drogowe przeszkody, utrudniające rozwijanie zbyt dużych prędkości: separatory i wymuszane zmiany pasów ruchu. „Zielony” kierowca zareagował gwałtownie, wpadł w poślizg, choć jezdnia nie była śliska. Jakub W. nie wie, czemu tak się stało.

Był trzeźwy.

Przed sądem pabianiczanie będzie odpowiadał z wolnej stopy. Prokurator zastosował wobec niego środki zapobiegawcze, w tym policyjny dozór. Jakub W. musi się meldować w komendzie dwa razy w tygodniu. Wpłacił też poręczenie majątkowe – 15.000 zł. Prokuratura wzięła pod uwagę jego dotychczasową nickaralność, dobrą opinię i okazaną skruchę. (g)

STŁUCZKA NA S14

Kierująca fordem kobieta najechała na nissana qashqai i straciła panowanie nad samochodem. Podróż zakończyła na barierach energochłonnych. Stało się to w Szynkielewie, na



pasie drogowym w kierunku Łodzi. Dochodziła godzina 22.00, gdy służby ratunkowe powiadomiono o zdarzeniu. W kolizji uczestniczyły dwie osoby – obie wyszły z samochodów o własnych siłach. Kierująca fordem skarżyła się na ból lewej nogi. Obrażenia okazały się niegroźne.

Straty oszacowano na około 34 tys. złotych, w tym 29 tys. w pojazdach. Zniszczona została również bariera energochłonna na długości 40 metrów. Tę szkodę wyceniono na 5 tys. złotych.

WANDALE NA LEWITYNIE

Wyczyny dwóch młodzieńców nagrały kamery monitoringu. Było to w weekend, z 26 na 27 czerwca. Jeden z nich „walczy” z pojemnikiem i próbuje wyrwać go z ziemi.

Nagrano też grupkę osób w pobliżu pumtracku. Im też kosze musiały bardzo przeszkadzać... Niezwłocznie poinformowano policję. Światła radiowozu spłoszyły wandalów.

ALTANA W OGNIU

26 czerwca po godzinie 23.00 pożar wybuchł w miejscowości Mirosławice Kolonia (gm. Lutomierski). Ogniem zajęła się drewniana altana, przylegająca do murowanego garażu. Przed przyjazdem strażaków gaszeniem pożaru zajęli się mieszkańcy, dość skutecznie tłumiąc płomienie. Strażacy dogasili ogień. Nikomu nic się nie stało. Straty oszacowano na około 8 tys. zł. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.



foto: Kamil Misiek



Splonął Budmax. Straty 5.700.000 złotych

Pożar w hurtowni materiałów budowlanych wybuchł w środę w nocy. 70 ratowników walczyło z ogniem przez prawie 7 godzin. Rankiem pokazał się straszny obraz zniszczeń. Nic nie udało się uratować

Pożar wybuchł około godz. 1.30 w nocy. Pierwsi zauważyli go strażacy z OSP Pabianice, wracający z akcji gaszenia pożaru pustostanu przy ul. Narutowicza 11.

– Płomienie były już na dachu budynku – opowiada st. kpt. Michał Kuśmirowski z PSP w Pabianicach.

Wszystkie ręce na pokład

Ogień w Budmaksie rozprzestrzenił się błyskawicznie. Strażacy–ochotnicy natychmiast przystąpili do akcji, o pożarze zawiadamiając inne jednostki.

– Do akcji przystąpiły wszystkie jednostki z powiatu – dodaje strażak.

Do ochotników dołączyli „zawodowcy” z Pabianic i Łodzi. W akcji gaśniczej wzięło udział łącznie 21 zastępów – około 70 ratowników.

Gdy na miejscu pojawiły się pierwsze wozy strażaków z pobliskiej strażnicy PSP, słup ognia strzelił już wysoko w niebo. Huk wybuchających pojemników z farbami i rozpuszczalnikami było słychać aż na ulicy Wileńskiej. Eksplodująca i płonąca farba nie pozwalała zbliżyć się do centrum pożaru. Panowała bardzo wysoka temperatura.

1000 metrów w ogniu

Strażacy sprowadzili najdłuższe drabiny – jedną z Łodzi. Z wierzchołków obu drabin próbowali ugasić rozszały pożar. Jak usłyszeliśmy, brakowało im wody do gaszenia ognia szalejącego na powierzchni ponad 1.000 metrów kwadratowych. Sprowadzono więc 25-tonową cysternę z Łodzi. Były też dwie drabiny oraz specjalistyczny wóz z butlami z powietrzem dla pracujących w bardzo ciężkich warunkach strażaków. Zadymienie było tak wielkie, że nie dało się oddychać bez aparatów ochrony dróg oddechowych. Strażacy mogli na miejscu wymieniać butle.

Ratownicy lali wodę z dwóch drabin na płonący budynek. Kiedy zawalił się dach, zrezygnowali z tego. Było niebezpiecznie ze względu na warunki atmosferyczne. Około godziny 3.20 nad Pabianice nadciągnęła burza. Wysokie drabiny trzeba było opuścić, by pioruny nie poraziły strażaków.

– Spadł deszcz i to trochę nam pomogło – dodaje strażak.

Akcja gaśnicza trwała do godziny 8.00. O tej godzinie ostatnie zastępy wróciły do swoich remiz. Straty materialne są ogromne.

– Wstępnie oszacowano je na 5,7 mln zł – ujawnia st. kpt. Kuśmirowski.

Nie są znane jeszcze przyczyny wybuchu pożaru. Strażacy rozważają dwie możliwości: utrata izolacyjności przewodów elektrycznych lub wada urządzenia akumulatorego wystawionego na ekspozycji w sklepie.

Dlaczego splonął Budmax?

Komendant powiatowy PSP zapowiada powołanie zespołu do wyjaśnienia przyczyn wybuchu pożaru. Wezmą w nim udział strażacy, policjanci, biegli sądowi z zakresu pożarnictwa.

W środę rano pracownicy firmy ze spalonego wnętrza wynosili ocalałe przedmioty. Ocalało niewiele. Nie chcieli rozmawiać o pożarze. Wszyscy są przygnębieni, stracili miejsce pracy.

Miasto współczuje

Wstrząśnięci i pełni współczucia są pabianiczanie, którzy wpisali swe komentarze pod artykułem o tym zdarzeniu:

@ „To niewątpliwie koniec Budmax, firma już nie istnieje, teraz sprzątanie i wniosek o upadłość, smutne, ale prawdziwe. Straty 5,7 mln to to, co splonęło, a nikt nie wspomina o niezrealizowanych zamówieniach, umowach itp.”;

@ „Dokładne szacowanie strat, sądzę, że to było ubezpieczone – więc szarpanie



foto: Kamil Misiek



się z ubezpieczycielem o odszkodowanie. I rozpaczliwe sprzątanie do gleby”;

@ „Wielka szkoda, bo 2 dni temu wpadłem, jak zawsze, po drobiazgi mi przydatne. Obsługa... zawsze niesamowicie uczynna i zorientowana, gdzie jaką duperelę znaję. Brak słów...”;

@ „Wielka tragedia dla właścicieli i pracowników, tych pierwszych znam od lat, ludzie z ogromną kulturą osobistą i klasą. Pracownicy zawsze gotowi doradzić, pomóc w wyborze odpowiednich materiałów. Oby jak najszybciej podnieśli się z tego dramatu”.

@ „Sporo grosza w tej firmie zostawiłem. Często wolałem tam kupić, niż w którymś z marketów budowlanych, bo jakoś ich produktów była nieraz lepsza, a ceny – umiarkowane”.

@ „Bardzo współczuję właścicielowi i pracownikom. Znałem ich od samego początku od lat 90., jak zaczynali na ul. Konopnickiej, niektórych starszych pracowników po imieniu. Jak zobaczyłem, co się stało, to był dla mnie szok, bo poczułem się tak, jak bym tam pracował. To był najlepszy sklep budowlany–hurtownia na naszym terenie”.

Ale takich opinii, które trafiały już bezpośrednio do firmy, było znacznie więcej. Pojawiła się nawet inicjatywa w formie zorganizowania zrzutki. Choć właściciele hurtowni nie prosili o nic, klienci oferowali swoją pomoc na wiele sposobów.

Dużym zainteresowaniem w mediach społecznościowych cieszy się post pani Eweliny (przed-

stawiającej się jako żona jednego z pracowników hurtowni), która zachęca wszystkich do robienia zakupów w tym sklepie. Taki rodzaj pomocy wydaje się być najrozsądniejszym w obecnej sytuacji.

„Drodzy(...) znajomi. Jak już pewnie słyszeliście, spłonęła hurtownia, w której pracuje mój mąż. Zresztą ja również pracowałam w niej kilka lat. Bardzo lubię i szanuję właścicieli Budmaksu. Wiem, że cała załoga stara się to wszystko poskładać. Ale wiem też, że będzie to bardzo trudne. Więc jeśli ktoś z Was zaczyna bądź planuje jakieś prace budowlane, to zróbcie zakupy w Budmaksie. Bardzo dużo towaru było na placu, więc nie ucierpiał on w trakcie pożaru. To będzie dla nich duża pomoc. Pamiętajcie, że dobro wraca” – apeluje kobieta.

Budmax się nie poddaje

Budmax poinformował właśnie, że wraca do pracy. Zakupy można robić przy ul. Konopnickiej 2 od poniedziałku do piątku w godz. 6.30–18.00, w soboty w godz. 7.00–14.00. Punkt przy ul. Jutrzkowickiej 4/6 jest jedynie punktem odbioru materiałów gabarytowych. Transporty realizowane są bez zmian.

W sklepie przy Konopnickiej pabianiczanie zjawiają się częściej niż dotąd.

– Ruch jest większy – przyznaje pracownik sklepu. – Klienci wprost mówią, że chcą nas wspomóc w ten sposób.(team)

Ludzkie szczątki z Warszawskiej przeniosą na cmentarz komunalny

Teraz na starym cmentarzu przy kościele św. Floriana pracują archeolodzy i antropolog. Odkryto już kilkaset ludzkich szczątków, ale i medaliki, krzyże oraz szkaplerze.

Na Warszawskiej – od skrzyżowania z Kapliczną do 3 Maja – archeolodzy pracują od 22 czerwca. Są efekty ich mozolnej pracy. Odkryli kilkadziesiąt grobów, a ekshumowali dotąd 60 osób.

– Mamy ukończony pierwszy pas, który będziemy mogli zwolnić wykonawcy – mówi **Przemysław Muzolf**, archeolog pracujący na zlecenie wykonawcy remontu tramwajowego. – Są wyeksplorowane groby, zadokumentowane i zwalniamy zaraz ten teren bliżej jezdni.

Po zakończeniu prac archeologów na jednym pasie, wrócą na niego drogowcy. Archeolodzy przesuną się na drugi pas, bliżej kościoła.

Z archeologami współpracuje antropolog. Na podstawie wy-

dobywanych spod ziemi kości i czaszek próbuje określić wiek i płeć tych osób.

Wyznaczeniem miejsca nowego pochówku zajęły się władze Pabianic. **Aneta Klimek**, rzeczniczka ratusza, poinformowała, że zostaną pochowane na cmentarzu komunalnym, a organizacją pochówku zajmie się Miejski Zakład Pogrzebowy.

– Organizacją pochówku zakład będzie mógł zająć się dopiero po zakończeniu ekshumacji wszystkich szczątków. Planujemy odprawić symboliczny pogrzeb. Na miejscu pochówku stanie pomnik upamiętniający te osoby – ujawnia **Grzegorz Janczak**, dyrektor MZP.

Prawdopodobnie pogrzeb odbędzie się z udziałem duchownego.(mk)



foto: Kamil Misiek

Z ostatniej chwili

4.385 zł – tyle pieniędzy na pomoc dla Budmaksu (zrzutka.pl) wpłynęło do zeszłego poniedziałku (5 lipca). Gdy po południu oddawaliśmy gazetę do druku, na liście ofiarodawców było 39 nazwisk.

1

„ZIELONA GÓRKA”

ul. Zielona 8

Czynne: od wtorku do czwartku od 13.00 do 22.00, w piątek od 13.00 do 00.00 (kuchnia do 22.00), w sobotę 13.00–00.00 (kuchnia do 22.00) i niedzielę między 13.00 a 21.00. Można zjeść w lokalu i w ogródku.

Restauracja słynie z certyfikowanej neapolitańskiej pizzy oraz autorskich, szybkich, prostych dań. Można też napić się włoskiej kawy i nowojorskiej herbaty oraz spróbować regionalnych trunków.

Przykładowe ceny: krewetki z czosnkiem, pomidorkami i pietruszką na maśle i z domowym makaronem – 45 zł, grillowana cykorja z fetą – 35 zł, prosciutto z melonem – 35 zł, stek z polędwicy wołowej z frytkami i sałatką vinegret – 80 zł, smashburger gourmet z kozim serem i karmelizowaną cebulką – 38 zł.

Klienci chwalą za dobre jedzenie (szczególnie niepowtarzalną w okolicy pizzę) i miłą obsługę. Chwalą też oryginalny wystrój wnętrza i ogrodu, a także panującą w restauracji atmosferę. Narzekają na długi czas oczekiwania przy dużej ilości klientów.



2

MCDONALD'S

ul. Partyzancka 1/3

Czynny codziennie od 7.00 do 23.00. Również w tych godzinach obsługiwani są przez okienko zmotoryzowani klienci. Można zjeść w lokalu lub na zewnątrz.

Znany i oblegany bar szybkiej obsługi, serwujący głównie kanapki, tj. burgery, frytki i napoje.

Przykładowe ceny: Chickenbox – 6 kawałków kurczaka w chrupiącej panierce, 9 kawałków kurczaka McNuggets, podwójne małe frytki i sosy – 32,50 zł, Zestaw Mistrzowski – dwa burgery, duże frytki, 20 McNuggets oraz sos do wyboru – 71 zł, McZestaw – Big Mac, frytki i napój – 21,30 zł, McZestaw z kurczakiem – nuggetsy (6 szt.), frytki i napój – 19,90 zł, zestaw dla dzieci Happy Meal – np. cheeseburger, małe frytki, woda, owoce w tubce i zabawka – 14,90 zł, shake o smaku waniliowym lub czekoladowym – 5,90 zł, lody o smaku waniliowym z polewą czekoladową – 7,60 zł.



3

„WILLA IMPRESJA”

ul. Żeromskiego 20A

W niedzielę czynna od 12.00 do 19.00. Tu stolik (szczególnie na weekend) lepiej wcześniej zarezerwować. Można zjeść wewnątrz restauracji lub na świeżym powietrzu.

Restauracja niemal na każdy dzień ma przygotowane specjalne menu. W soboty i niedziele szef kuchni poleca czerninę z łazankami, pieczeń cielęcą w sosie własnym z pampuchami nadziewanymi owocami, z kapustą zasmażaną lub kaczkę pieczoną podaną z żurawiną i jabłkami, z kluskami półfrancuskimi i sałatką z buraczków oraz poliki wołowe z pampuchami i korzennymi warzywami w sosie chrzanowym.

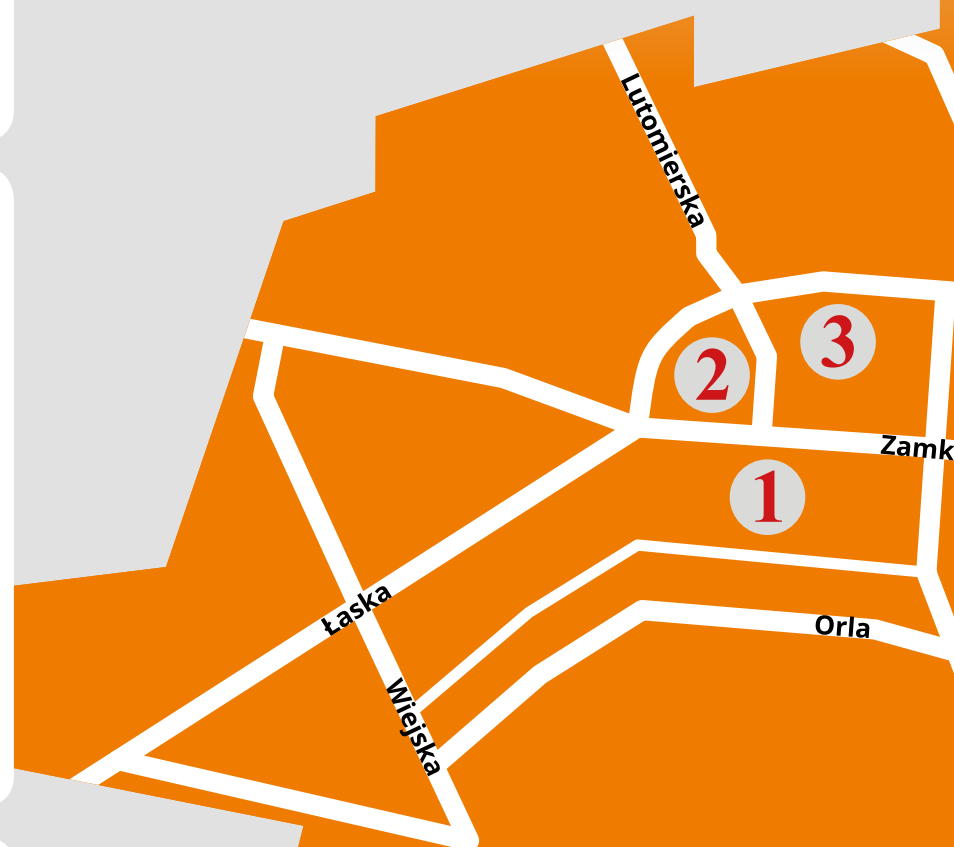
Przykładowe ceny: czernina z łazankami – 15 zł, pieczeń cielęcą z pampuchami i kapustą – 42 zł, rosół z wiejskiej kury i kaczki z makaronem lub z kołdunami – 14 zł, kotlet de volaille z ziemniakami, mizerią lub zestawem surówek – 32 zł, knedle nadziewane truskawkami z młodą kapustą zasmażaną – 22 zł.

Klienci cenią sobie wystrój i panującą atmosferę w restauracji oraz miłą obsługę. Oceniają również smak jedzenia na wysokim poziomie. Są zadowoleni z organizacji imprez okolicznościowych. Niektórym przeszkadza brak atrakcji dla małych dzieci.



Niedzielnny obiad

Po miesiącach pichcenia w domowej kuchni pabianian niekoniecznie w niedzielę i święta. Idziemy prosto do trattorii „Mamma Mia” lub „Złotej pary”. Na a dzieciakom fundujemy



4

„SALEM”

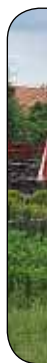
ul. Bugaj 53B

W niedzielę czynna od godziny 12.00 do 20.00 (lepiej wcześniej zadzwonić i dopytać o wolny stolik, bo może się okazać, że w niedzielę akurat odbywa się impreza okolicznościowa). Można zjeść w lokalu lub na świeżym powietrzu.

Restauracja serwuje dania kuchni polskiej i międzynarodowej. Szef kuchni słynie z używania w kuchni dużej ilości świeżych grzybów. Dania są proste i smaczne. W karcie znajdziemy dania z kaczki, jagnięciny, wołowe.

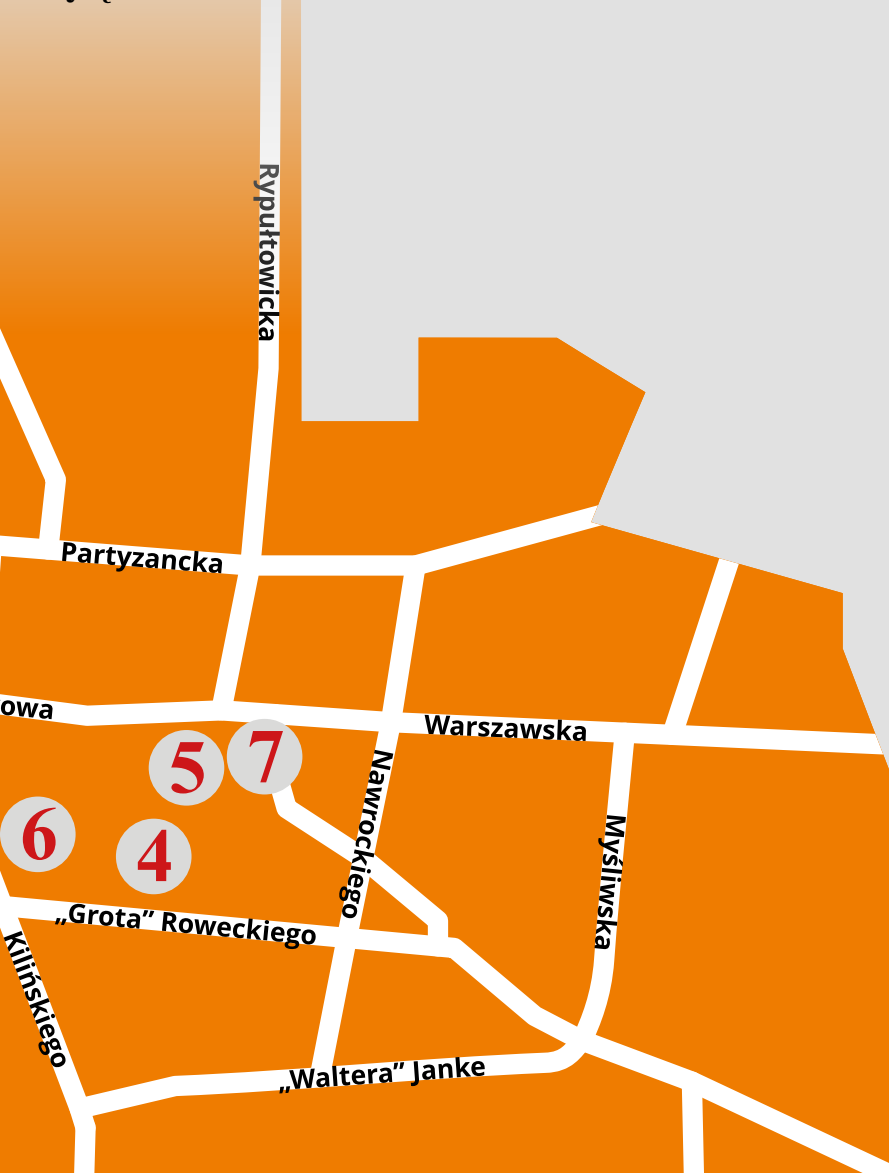
Przykładowe ceny: sakiewka cielęcą z grzybami – 12 zł, pierogi z gęsiny – 24 zł, fiolki z karmelizowaną cebulką i smażonymi prażkami – 42 zł, kotlet schabowy z kością i krewetkami – 20 zł.

Klienci chwalą sobie smak dań i ich nienagane porcje oraz cen, które według gości nie są wcale przesadzone.



1 w Pabianicach

czanie chętnie wybierają się do restauracji na obiad, przeważnie na Zieloną do „Zielonej Górki”, elegancki obiad wybieramy się do „Przędzalni”, wizytę w McDonaldzie



ę elegancko podawane przez obsługę kelnerską. winy, cielęciny, ryb.

31 zł, tradycyjny rosół z makaronem (podawany let z kaczki na purée z dyni, z sosem wiśniowym ią – 22 zł, aromatyczna zupa tajska z kurczakiem

danie. Są również zadowoleni z wielkości porcji e.

5

„PRZĘDZALNIA”

w Hotelu Fabryka Wełny przy ul. Lipowej 6

Restauracja czynna od 13.00 do 20.00. Zachęca do rezerwacji stolików, tel. 42 206 81 00

Do dyspozycji gości jest wewnętrzne patio, na którym mile widziani są czworonożni pupile gości.



Co niedzielę szef kuchni przygotowuje spotkania z polską kuchnią. W ubiegłą królował burak. Trafił na talerze w kilku odsłonach: chłodnik z botwinki z ziołową grzanką, chipsy warzywno-buraczane z dipem czosnkowym, carpaccio z buraka z musem z koziego sera. Kawałki indyka glazurowane w buraczkach z miętą. Sałatka z kolorowych buraków z prażonym słonecznikiem, czerwoną cebulą i serem feta. Nawet deser zawierał buraczkę, było to ciasto czekoladowe z burakiem i słonym karmelem. Cena 69 zł/osoba.

Przykładowe ceny: zupy maślankowa, krem z buraka, tradycyjna grzybowa w cenie 14 zł. Pasty: tagliatelle z ziołowym pesto za 35 zł. Cappellaci (pierożki) z giczą cielęcą w sosie piwnym – 35 zł, burger z szarpaną wieprzowiną za 22 zł, żeberka wieprzowe z sosem BBQ, puree ziemniaczane, prażona cebula i zasmażana kapusta za 36 zł. Okoń z ryżem i warzywami – 49 zł, udko kaczki z włoskimi klusieczkami – 52 zł, polędwica wołowa z grillowanymi warzywami i sosem pieprzowym za 64 zł.

6

TRATTORIA „MAMMA MIA”

ul. Kilińskiego 8c

Czynna od 13.00 do 20.00 w zwykły dzień, w niedzielę od 13.00 do 18.00.

Jeśli chcemy zjeść tam w niedzielę, lepiej wcześniej zarezerwować stolik (tel. 796 394 252). Od początku istnienia trattoria cieszy się dużym powodzeniem. Serwuje dania kuchni włoskiej.

Przykładowe ceny: scaloppine al limone (schab, zioła, cytryna) – 30 zł, scaloppine Toscane (schab, sos pomidorowy, szynka gotowana, mozzarella, pietruszka) – 34 zł, corona di maiale (grillowany schab z kością, pappia al pomodoro) – 45 zł, tagliata di manso (wołowina, rucola, ser grana padano) – 80 zł, steak al pepe verde (stek wołowy, sos z zielonym pieprzem) – 80 zł, comber jagnięcy (sos szefa kuchni) – 120 zł, labraks zapiekany w folii – 50 zł, stek z łososia w sosie śmietanowo-pomidorowym z porami i różowym pieprzem – 56 zł, stek z tuńczyka z sosem pomidorowym, czarnymi oliwkami i kaparami – 60 zł.



7

„ZŁOTA PARA”

ul. Warszawska 43

Czynne od wtorku do soboty w godzinach od 12.00 do 21.00, w niedzielę od 12.00 do 19.00. Potrawy serwowane są w lokalu.

W restauracji panuje kulinarny klimat Azji. Specjalnością są ręcznie lepiące, przygotowywane na parze pierożki, podawane w specjalnych koszach bambusowych oraz zupy, sałatki oraz azjatyckie desery.

Przykładowe ceny: Won Ton, czyli rosół z pierożkami, wakame i szczypiorkiem – 16,90 zł, Dashi – bulion japoński z kaczką lub tofu, makaronem Udon, kielkami fasoli Mung, szczypiorkiem i kolendrą – 18,90 zł, chińskie pierożki Jiaozi (10 szt.) np. z kaczką i pomarańczą – 22,90 zł, pierożki Ha-Cao (8 szt.) np. z kurczakiem, imbiem i świeżą bazylią – 20,90 zł, Baozi – chińskie bułeczki drożdżowe (6 szt.) np. z kurczakiem Hoisin – 20,90 zł, kulki ryżowe (Mochi) z pastą orzechową (4 szt.) – 10,90 zł.

Bywalcy chwalą za pyszne jedzenie w rozsądnej cenie, krótki czas oczekiwania oraz estetyczne podanie. Jako duży plus są dania dla wegan i wegetarian. Klientom podoba się również zadbane lokal i jego wystrój.



„Mężatki zwolnić z pracy!”

» 90 lat temu bezrobotni pabianiczanie chcieli dostać posady zajmowane przez kobiety zamężne. „Pensja męża zupełnie im wystarczy, a my nie mamy czym nakarmić dzieci” – krzyczeli przed Magistratem.

„Żądamy zwolnienia z pracy żon urzędników, nauczycieli, kolejarzy, pocztowców!” – nawoływały także związki zawodowe. Działo się to w czasach, gdy panował kryzys gospodarczy i szalało bezrobocie. „Z rozmaitych instytucji w Pabianicach zwolniono ostatnio kilkudziesięciu pracowników umysłowych. Podkomitet do Spraw Bezrobocia wydaje niepracującej inteligencji około 200 obiadów dziennie” – w 1933 roku pisał dwutygodnik „Prawda Pabjanicka”. „Większa część bezrobotnych okryta jest już łachmanami. Tymczasem w urzędach na terenie Pabianic, a zwłaszcza w Kasie Chorych i Magistracie, często pracują mąż z żoną. Niektórzy z nich mają łącznej pensji od 500 do 800 zł miesięcznie”.

Urzędniczka Gallusówna, mająca pensję 100 zł i ojca na stanowisku kierowniczym w Magistracie (pensja 600 zł) całe swe zarobki wydaje na stroje – donosiła przedwojenna „Prawda”

Apetyt na pieniądze pracujących kobiet był ogromny. Ale mężatki nie chciały zrezygnować z posad. „Przez zwolnienie mężatek, w samych tylko Pabianicach mogłoby dostać pracę 30 bezrobotnych pracowników umysłowych, znajdujących się wraz z rodzinami w skrajnej nędzy” – pisała prasa. „Miejsce kobiet jest w kuchni i przy dzieciach!”.

Nie pomagały ani prośby, ani groźby. „Apelowaliśmy do uczuć mężatek i ich mężów, wskazując na gehennę bezrobotnych, którzy też są ludźmi mającymi prawo do życia” – oburzała się „Prawda Pabjanicka”, organ zwolenników wyrzucania kobiet z pracy. „Nasze apele nie dały. Nie odniosła rezultatu także interwencja w Urzędzie Wojewódzkim, a nawet Ministerstwie Pracy, odnośnie zwolnienia mężatek. Zapowiadamy więc walkę aż do zwycięstwa”. Gazecie wtórował

Komitet Bezrobotnych Pracowników Umysłowych w Pabianicach, który wystosował odezwę do mieszkańców: „W imię sprawiedliwości społecznej żądamy bezwzględnego zwolnienia z pracy także panienek, których rodzice są dobrze sytuowani”.

Gdzie indziej już zwalnają

Prasa regularnie informowała, gdzie mężatki i panny już są pozbawiane pracy. „W Łodzi zwolniono 140 kobiet z Ubezpieczalni Społecznej” – donosił „Orędownik”. „Magistrat w Białymstoku zwolnił mężatki, tak samo bank PKO” – pisała „Republika”. „Ministerstwo Kolei wymówiło pracę mężatom” – podało „Echo”. Pisano, że w Niemczech

Ale po wojnie, po znojach i trudach wojennych ci, co wrócili żywi, już nie mieli pracy. W wielu wypadkach nie pracują do dziś. Panie mężatki, spełnijcie swój obowiązek szlachetnych obywateli! Zróbcie miejsca głodnym i znękanym bezrobotnym. Panowie mężowie, nakłońcie żony do dobrowolnego opuszczenia posad, spełniając swój obywatelski obowiązek!”.

Kobiet nikt nie słuchał. „Dlaczego miałabym rezygnować z posady w szkole, skoro aby ją otrzymać, uczyłam się piętnaście lat, kończąc m.in. Uniwersytet we Francji?” – w liście do redakcji pytała pabianicka nauczycielka. Odpowiedzi się nie doczekała.

Spis kobiet bezdusznych

Mężatki i panny trwające na swych stanowiskach nazywano „kobietami bezdusznymi”. W maju 1933 roku poirytowana „Prawda” pisała: „Ponieważ wołania nasze były rzucaniem grochu o ścianę, zmuszeni jesteśmy zaostriżyć kampanię, podając do publicznej wiadomości nazwiska tych, którzy są nieczuli na niedolę bliźnich. Przez kilka kolejnych miesięcy gazeta drukowała nazwiska kobiet, które – jej zdaniem – powinny być wyrzucone z pracy. Ujawniała też zarobki pracujących żon i mężów. „Urzędniczka Magistratu, p. Dąbrowska, pobiera pensję około 200 zł (jej mąż jest urzędnikiem Magistratu z pensją 200 zł). Trzeba dodać, że p. Dąbrowski jest rodzonym bratem ławnika Brunona Dąbrowskiego” – donosiła „Prawda”.



„Miejsce kobiet jest w kuchni i przy dzieciach!” – uważali bezrobotni urzędnicy

W kolejnych odcinkach „spisu kobiet bezdusznych” napiętnowano prawie 30 urzędniczek i nauczycielek. „Prawda” donosiła: „Maszynistka Kasy Chorych, p. Julia Gertnerowa, pensja 300 zł (mąż, p. Edward Gertner pracuje również w Kasie Chorych, jako kierownik biura apteki, pensja 400 zł). Urzędniczka, p. Jochymek, pensja 200 zł (mąż jest urzędnikiem kolejowym na stanowisku zastępcy zawiadowcy stacji, pensja 160 zł). Urzędniczka Rzeźni Miejskiej, panna Gallusówna, pensja 100 zł (ojciec jest kierownikiem biur magistrackich, pensja 600 zł). Warto dodać, że Gallusówna, według jej oświadczenia w miejscu publicznym, swą pensję zużywa na stroje. Nauczycielka szkoły powszechnej,

p. Staszewska, pensja 200 zł (mąż – kierownik szkoły, pensja 300 zł). Nauczycielka, p. Sieradzka, pensja 200 zł (mąż – pracownik fabryki R. Kindler). Sieradzcy są właścicielami 3-piętrowego gmachu przy ul. Nowy Świat”. To tylko niektóre z donosów.

Mimo to piętnowane kobiety trzymały się dzielnie. Z pracy zrezygnowało zaledwie kilka. Pod naciskiem bezrobotnych władze Pabianic odpisały z Magistratu tylko trzy urzędniczki – wszystkie w wieku emerytalnym. Rok później bezrobotni doliczyli się w Pabianicach stu stanowisk zajmowanych przez emerytów. „Niech emeryci pracują za darmo albo oddadzą swe pensje głodującym” – żądali.

Adam Dobrzyński



Praktyki po hiszpańsku

3 lipca 2021 r. grupa 53 uczennic i uczniów Zespołu Szkół nr 2 z klas 3 technikum w zawodach: technik informatyk, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technologii żywności, technik analityk, technik ochrony środowiska i elektryk zakończyła praktyki zawodowe w Granadzie. Uczestnikom towarzyszyło 4 nauczycieli. Byli to nauczyciele j. angielskiego i przedmiotów zawodowych, dbali oni o prawidłowy przebieg praktyk oraz opiekowali się młodzieżą w czasie wolnym.

Wszyscy zostali zakwaterowani w rezydencji Fernando de los Rios, która oferowała dostęp do basenu, boisk sportowych (koszykówka, siatkówka, piłka nożna), siłowni i grilla.

Praktyki odbywały się w hiszpańskich firmach, zgodnie z nauczaniem zawodem. Uczestnicy mobilności pogłębili oraz nabyli nowe umiejętności i kompetencje zawodowe. Analitycy badali reakcję szczurów i myszy na podawane leki, informatycy zajmowali się tworzeniem i administrowaniem stron internetowych i baz danych, graficy projektowali i obrabiali cyfrowo m.in. banery, katalogi, zaproszenia i dyplomy. Technolodzy żywności pracowali w firmie cateringowej zajmując się produkcją wyrobów spożywczych, natomiast technicy ochrony środowiska planowali i realizowali zadania związane z ochroną środowiska, m.in. utrzymując w wymaganym stanie technicznym tereny zielone.



Opinia jednego z opiekunów:

Marta Hans: „Miło było obserwować uczniów poza środowiskiem szkolnym, zwłaszcza po kilkumiesięcznej przerwie związanej z nauką online. Świetnie radzili sobie z codziennymi wyzwaniami. Największe wrażenie zrobiła na mnie ich umiejętność zarządzania finansami. Z pomocą aplikacji Splitwise kilka osób prowadziło i kontrolowało budżet pokoju – razem robili zakupy i rozliczali koszty.”

Opinie uczniów:

Kacper (ochrona środowiska): „Ten wyjazd pozwolił mi na używanie języka angielskiego w naturalnych sytuacjach – w pracy, w restauracjach i sklepach. Dotychczas nie miałem takiej okazji. Nie myślę o gramatyce i radzę sobie nieźle”.

Maciej (elektryk): „W pracy robiliśmy to, co po ukończeniu szkoły będzie częścią naszego zawodu – montowaliśmy np. gniazda elektryczne oraz kostki na przewody”.

Martyna i Gabrysia, przyszli graficy, tak opisywały swoje obowiązki: „Zajmowaliśmy się głównie przetwarzaniem zdjęć w programie Photoshop, tworzyliśmy animacje ze zdjęć figurek 3D, które zostały wykorzystane w promocji firm”.

Daria (technik technologii żywności): „Firma, w której odbywałam praktyki, zajmowała się cateringiem. Przygotowywaliśmy różne produkty spożywcze np. małe hamburgery, które były przesyłane do innych miejsc i podawane jako tapas (przekąska) do cerveza (piwa)”.



Wyjazd obejmował bogaty program kulturowy – perły Andaluzji takie jak: Alhambra, Torcal de Antequera (atrakcja wpisana na listę UNESCO), Torcal de Ronda, Nerja Playa, Los Cahorros. Oczywiście uczniowie korzystali także z atrakcji oferowanych przez Granadę, zwiedzając Parque de las Ciencias (interaktywne muzeum techniczno-naukowe z planetarium, oceanarium i zoo), a także starówkę, dawne dzielnice żydowskie i arabskie, miradory (punkty widokowe) i churroserie. Młodzież była zachwycona zarówno miastem, jak i odwiedzanymi miejscami, o czym świadczą setki zdjęć, z których część została opublikowana na stronie internetowej szkoły.

W czasie wolnym uczniowie rozgrywali mecze towarzyskie piłki siatkowej i koszykowej z mieszkającymi w sąsiedztwie Hiszpanami.

Bliskość gór oraz duża liczba przepięknie położonych tarasów widokowych zapewniły sporą ilość wrażeń miłośnikom pieszych wędrówek.

Osoby zainteresowane regionalnymi potrawami również znalazły tutaj coś dla siebie. Wyjazd stał się doskonałym doświadczeniem dla uczniów, które pozwoliło im rozwijać się nie tylko zawodowo, ale również personalnie. Nauczyli się zarządzać własnym budżetem, czasem, planować swoją pracę, współpracować z pracownikami w miejscach praktyk, integrować się z osobami z innych krajów, pogłębiać kompetencje językowe oraz rozwijać komunikację interpersonalną, poznali nowe środowisko i kulturę pracy. Musieli odnaleźć się w nowych realiach. Co więcej, odkrywając nowe miejsca w regionie, rozwijali swoje pasje i ambicje.

Zagraniczne staże stały się dla uczniów szansą na wejście w dorosłość w wielu aspektach. Uczestnicy mobilności stali się bardziej otwarci, tolerancyjni, asertywni poprzez spojrzenie na świat z nowej, innej niż znana im dotąd perspektywy.

A minusy? No cóż, w Hiszpanii nadal obowiązywały obostrzenia – wszędzie nakazane było noszenie masek i narzucone limity osób, co trochę utrudniało odpoczynek po odbytych praktykach.

Kolejna grupa młodzieży wyjeżdża na praktyki do Hiszpanii już we wrześniu 2021. Koordynatorem praktyk jest Pani Iwona Długosz.





BRYGADZISTĘ – majstra na budowę zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczek. Tel. 509 383 041.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczek. Tel. 602 633 777.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 500 173 739.

SZWACZKI (dzianina) przyjmę. Tel. 572 636 733.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 516 186 925.

DO pracy na guzikarkę zatrudnię. Tel. 532 787 305.

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczeki oraz zlecę szycie. Tel. 534 012 446.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 607 449 925.

PRACOWNIKÓW budowlanych zatrudnimy. Tel. 512 802 154.

PRACOWNIK produkcji z książeczką sanepid nie wymagamy doświadczenia – 3 zmiany (poniedziałek–piątek) – darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego, Lokalizacja: Porszewice. Tel. 784 025 070.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię (spodnie). Stała praca, umowa. Pabianice ul. P. Skargi. Tel. 503–092–950.

ZPCH zatrudni pracowników z orzeczeniem o niepełnosprawności na obiekty w Pabianicach. Tel. 605 900 871.

MAGAZYNIER – wysoki skład (uprawnienia UDT) z książeczką sanepid– 2 zmiany (poniedziałek–piątek) – darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego, Lokalizacja: Porszewice. Tel. 784 025 070.

ELEKTROMECHANIK z książeczką sanepid (wymagane uprawnienia SEP) – 3 zmiany (poniedziałek–piątek) – darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego, Lokalizacja: Porszewice. Tel. 784 025 070.

ZATRUDNIĘ pracownika do produkcji i montażu ogrodzeń betonowych, mile widziane prawo jazdy kat. B. Tel. 606 203 045.

ZATRUDNIĘ osobę do przyuczenia na stanowisko dziewiarza na maszyny okrągłe. Wysokie zarobki. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI praca stała zatrudnię. Tel. 509 454 484.

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych: murarz– zbrojarz. Tel. 501 568 466.

PILNIE przyjmę szwaczki– praca cały rok, dzianina. Tel. 501 677 579.

FIRMA Tatrapet Polska zatrudni magazyniera – okres próbny – umowa zlecenie trzy miesiące – kontakt@tatrapet.pl

ZATRUDNIĘ osoby do przyuczenia na stanowisko dziewiarza. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny okrągłe. Wysokie zarobki. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczeki, tkanina i dzianina. Tel. 609 518 923.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczeki– praca całoroczna oraz panie overlocczki– i na stebnowkę. Tel. 534 012 446.

KROJCZEGO z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 730 791 181.

NA dziurkarkę i guzikarkę zatrudnię. Tel. 730 791 181.

SZWACZKI i chałupniczeki zatrudnię. Tel. 603 716 909.

OPERATORA wtryskarek zatrudnimy. Tel. 602 467 795.

ZATRUDNIĘ szwaczki i prasowaczkę do zakładu oraz chałupniczeki. Tel. 535 957 007.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ chałupniczeki, spodnie. Tel. 606 231 989.

ZATRUDNIĘ chałupniczeki. Tel. 695 877 484.

PRACA Pabianice! Zatrudnimy operatorów maszyn oraz mechaników maszyn. Zadzwoń lub wyślij SMS o treści **PRACA PABIANICE**. Tel. 508 330 273.

OPERATORA koparki zatrudnię. Tel. 501 184 904.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

SZWACZKI w zakładzie (tkanina, dzianina) – zatrudnię. Tel. 791 544 010.

PRACA w sklepie spożywczym w Chechle, w tygodniu, lub same weekendy. Tel. 604 225 513.

FIRMA Tignum Pabianice, ul. Słonecznikowa 22 zatrudni pracownika gospodarczego. Tel. 602 243 882.

SZWACZKI w zakładzie zatrudnimy. Tel. 570 407 467.

FIRMA budowlana poszukuje murarzy i pomocników. Tel. 604 052 593.

FIRMA Jaksa w Piątkowisku zatrudni sezonowo młode kobiety na halę produkcyjną do nawijania sznurka na haczyki. Kontakt 668 165 101 lub kadry@jaksap.pl.

ZATRUDNIĘ pomoc do baru na pół etatu. Tel. 663 648 334.

FIRMA Jaksa zatrudni młodych po szkole do montażu instalacji w szklarni. Praca w delegacji. Kontakt 668 165 101 lub kadry@jaksap.pl

FIRMA Jaksa zatrudni spawacza metodą MIG MAG z doświadczeniem. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIMY elektromonterów i pomocników elektromonterów. Tel. 42 214 07 00.

SZWACZKI tkanina, dzianina zatrudnię. Ksawerów. Tel. 691 365 595.

ZATRUDNIMY od zaraz pracowników produkcji. Oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, bezpłatny transport oraz pracę w systemie 3–zmianowym od poniedziałku do piątku. Zadzwoń lub wyślij SMS o treści: **PRACA PABIANICE**. Tel. 508 040 106.

SZUKAM PRACY

TŁUMACZENIA techniczne: angielski, hiszpański, korespondencje, dokumentacja, patenty, strony www. Tel. 781 200 171.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem 6 h. Mam doświadczenie, szukam na dłużej. Tel. 503 154 058.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, rynek „Bugaj” pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:

– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty fioletowe



SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

6.07.2021 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 512 364 696

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY

PRZERÓBKĘ ROLET WYMIANĄ TKANIN

M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

HYDRAULIK. Tel. 537 784 898.

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem. Koszenie
traw. Karczowanie działek.
Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

REMONTOWO - BUDOWLANE

DACHY – DOKŁADY SSO – wykonanie
i materiały. Tel. 795 912 912.

REMONTY. Tel. 668–364–049.

REMONTY mieszkań.
Gładzie, malowanie, panele,
terakota itp.
Tel. 517 239 047.

DOCIEPLENIA budynków, poddaszy,
karton – gips, sufity, ścianki, gładź,
malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

MALOWANIE, tapetowanie, montaż
paneli podłogowych. Tel. 664 906
541.

MURARZ przyjmie małe zlecenia.
Tel. 668 475 423.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek
i mieszkań. Tel. 730 363 186.

FACHOWY montaż mebli
obejmujący złożenie
zakupionych przez Państwa
mebli wraz z montażem
sprzętów. Kompleksowy
montaż obejmuje:
– złożenie mebli,
– przygotowanie blatu,
– montaż sprzętów do
zabudowy kuchennej,
– regulacje mebli, itp.
Tel. 792 049 913.

**OKNA I DRZWI
MONTER**

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

KOSZENIE kosą spal. usługi
ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

PLANTOWANIE, od humusowanie,
równanie terenu, usługi spycharką.
Tel. 602 356 583, 696 594 788.

WRÓŻKA, karty klasyczne. Tel. 783
093 104.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516
670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517
794 523.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624
668.

SPRZĄTANIE domu – szukam miłej,
zadbanej Pani do sprzątania domu
jednorodzinne – prasowanie,
odkurzanie, mycie podłóg. Po więcej
info proszę o kontakt: tel. 729 623
397.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

USŁUGI

**CYFROWE
STUDIO
FILMOWE** telebeamy,
projektory
multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI, itp

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY

**BIURO
OGŁOSZEŃ**
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKĘ, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA pranie tapicerek
L A G U N A 7
polerowanie
lakierów

FIRMA DEKARSKA przyjmie zlecenia
na: montaż papy nawierzchniowej,
obróbki blacharskie, rynny, naprawa
kominów. Tel. 731 324 248.

ELEKTRYK. Tel. 570 942 636.

USŁUGI remontowo-budowlane.
Tel. 697 634 344.

ZŁOTA rączka – wszystko dla domu
i ogrodu. Tel. 535 719 454.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601
982 019.

TRANSPORT. Tel. 785 632 930.

USŁUGI koparko – ładowarką,
przygotowanie terenu pod budowę,
wyburzenia, uprzątnięcie terenu.
Transport żwiru, piasku. Tel. 602
72 45 83.

TRANSPORT, przeprowadzki.
Tel. 501 219 782.

TRANSPORT, przeprowadzki.
Tel. 604 373 975.

SPRZEDAM wózek widłowy Stainhof.
Tel. 604 056 150.

TRANSPORT, żwir, piasek,
czarnoziem – faktury VAT.
Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694
561 036.

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 692 344 928.

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

TELEWIZORY,
magnetowidy,
naprawa,
dojazd.
Gwarancja.

Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

AUTOSKUP każde. Tel. 730 845 633.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

KUPIĘ jeszcze dziś twoje auto!!! Stan bez znaczenia. Uszkodzony. Bez opłat przeglądu. Wystawię zaświadczenie o złomowaniu. Odbiór laweta. Do 1000zł. Tel. 795 732 368.

MAZDĘ 3 i 6, Peugeot Renault, VW i inne, stan obojętny. Tel. 609 758 570.

DO 4 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

AUTO-SKUP,
każdą markę, gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA

- ✓ BUSY DOSTAWCZE
- ✓ AUTOLAWETY
- ✓ PRZYCZEPY
- ✓ AKUMULATORY
- ✓ LAWETY



Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50

tel. 693 511 344

FINANSE

POŻYCZKA
ekspresowa
Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
Maksymalne RRSG 609 %
797-705-110
Sądzikiewicz i spółka

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226-20-79, 603-245-954, 604-838-819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

EWA
SOBIECH-KAMIŃSKA
BADANIA
PRACOWNIKÓW
Tel. 607 65 00 57

PABIANICKIE
CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroscopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG-E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO₂
Rejestracja:
tel. 42 22-53-838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

CENTRUM OPTYCZNO
– OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku

– pierwsza para
soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00,
15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00,
16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00

dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka-Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt
42-215-73-36
664 157 222

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

Leczniczy, klasyczny,
relaksacyjny.

Całościowy, odcinkowy.

Kończyn górnych,
dolnych

– refleksologia

514 575 809



FIZJOTERAPIA
TERAPIA TLENOWA
MEDYCYNĄ NATURALNĄ

DLA KOGO MEDYCYNĄ NATURALNĄ?

Dla każdego kto chce poprawić stan zdrowia w chorobach i urazach:
ortopedycznych, sportowych, wewnętrznych, neurologicznych,
immunologicznych, dermatologicznych, kardiologicznych,
stomatologicznych i innych.

W NASZEJ OFERCIE

- TLENOTERAPIA
- DIAGNOSTYKA W TCM
- AKUPUNKTURA
- MOKSA BEZPOŚREDNIA
- HIRUDOTERAPIA (leczenie pijawkami)
- WISCERALNA TERAPIA BRZUCHA
- MAGNESOTERAPIA
- BAŃKI I GUA SHA
- PINOTERAPIA
- TERAPIA KRANIOSAKRALNA
- PODSTAWY SHIATSU
- MASAŻ KLASYCZNY, LECZNICZY
- MASAŻ GORĄCYMI KAMIENIAMI
- TERAPIA MANUALNA



*WYNAJEM I SPRZEDAŻ
KONCENTRATORÓW TLENU

Holistic MED DAO
Gabinet Hiperbarycznej
Terapii Tlenowej, Fizjoterapii
i Medycyny Naturalnej
ul. gen. K. Pułaskiego 9,
95-200 Pabianice
tel. 732-734-731

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.

Tel. 722 18 30 80

ul. Wajsówny 1A.

www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

Urszula
Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem ul. Traugutta 6
– środy. Tel. 602 632 632

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ działkę budowlaną
w Pabianicach.
Tel. 514 186 346.

MIESZKANIA

SPRZEDAM budynek mieszkalny
na ul. Poprzecznej 7 i plac przyległy
o pow. 560 m kw. cena do
uzgodnienia, w razie zainteresowania
proszę tylko o kontakt telefoniczny.
Numer tel. 607 061 040.

DO wynajęcia
mieszkanie 32 m kw. Piaski.
Tel. 515 169 951.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe.
Tel. 607 296 187.

MAŁE mieszkanie w bloku z balkonem
kupię. Tel. 888 911 338.

POKÓJ z łazienką do wynajęcia.
Tel. 576 025 080.

SPRZEDAM M-3 bloki,
Wyszyńskiego. Tel. 884 809 201.

MIESZKANIA do wynajęcia
w kamienicy z wygodami oraz M-2
w bloku. Tel. 507 403 794.

SPRZEDAM M4 61 m kw. 1 piętro
z balkonem w pełni wyposażone do
zamieszkania os. Piaski. Tel. 608
466 983.

KUPIĘ
mieszkanie w bloku,
do remontu,
z zadłużeniem.
Gotówka.
Tel. 696 327 912.

NIERUCHOMOŚCI

– INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

LOKALE

WYNAJME lokal na mechanikę i blacharstwo. Tel. 739 669 352.

DO wynajęcia lokal 100 m kw. I piętro – Zamkowa 59. Tel. 739 591 211.

KUPNO SPRZEDAŻ

ROZPAŁKA 8 zł/worek– 20l. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

SPRZEDAM przyczepkę kempingową ABI Sprinter, rok 1997, cena 19700 zł. Tel. 794 566 488.

DREWNO kominkowe, brzoza dąb buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM zrżyny dębowe 120 zł metr nasypowy lub w big bagach 90 zł/szt. i zrżyny sosnowe w big bagach 70 zł/szt., transport min. 2 m– gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM sprężarkę tłokowa AIRPOL 4,5kw. Tel. 604 056 150.

SPRZEDAM telewizor LG płaski, szafki stojące, ławę, mały dywan, taborety kuchenne. Tel. 692 345 737.

SPRZEDAM sprężarkę śrubową AIRPOL 7,5 kw. Tel. 604 056 150.

SPRZEDAM duży drewniany stół i 6 krzeseł. Tel. 504 221 484.

SPRZEDAM duży rozkładany stół + 6 krzeseł. Tel. 504 221 484.

SPRZEDAM pelet AN1 granulacja 6 mm 850 zł/ tona, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

RÓŻNE

SKLEP MILENA PROMOCJA!

szeroki wybór produktów bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów diety na różne schorzenia w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14.

BIZNES

TANIE

płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane
od 1.550 zł,
blachy trapezowe.
Raty.

Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Furgonetka PUNKT

Wysyłaj paczki **krajowe** i **międzynarodowe** na najlepszych warunkach



Odszkodowania oraz Furgonetka – przesyłki kurierskie

Adres punktu

ul. Piotra Skargi 73
95-200 Pabianice
tel. 731 569 459

Godziny otwarcia

pon-pt 10:00 – 17:00
sob 10:00 – 13:00

Odszkodowania z OC sprawcy skontaktuj się z przedstawicielem telefon 781-821-997

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIMY

szwaczki do szycia odzieży sportowej.
Umowa o pracę, pełen etat.
Wynagrodzenie godzinowe, nie szyjemy na akord.
Ksawerów.
Tel. 607 806 516.

SZWACZKI i chałupniczek zatrudnię. Tel. 502 213 077.

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ magazyniera. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ dziewiarza. Tel. 502 910 081.

DOŚWIADCZONĄ prasowaczkę. Tel. 603 692 961.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika – solidnie. Tel. 604 143 793

PRZYJMĘ gosposię. Tel. 690 472 905.

HYDRAULIKA

z doświadczeniem i pomoc hydraulika.
Mile widziane prawo jazdy kat. B.
Tel. kont. 788 731 761.

MAGAZYNIER

– uprawnienia UDT, 1 zmiana 7.00–16.00.
Wysokie zarobki.
Pabianice.
Tel. 604 246 701.

ZATRUDNIĘ

kierowcę C+E.
Linia nocna. Stała pensja.
Tel. 784 790 858.

W dniu 11 lipca 2021 o godzinie 11.00 w parafii św. Maksymiliana Kolbego zostanie odprawiona msza św. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego syna św. pamięci MARCINA ALEKSANDRA PIERONKA Życzeńych Jego pamięci zawiadamia mama i brat Łukasz

Czekamy na **TWOJĄ REKLAMĘ**
marketing@zyciepabianic.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak 509 018 347
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) 42 215 68 29

PŁYTY AKCESORIA DOCINANIE

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • białe kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE

buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

PROMOCJA LIPCOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 zł*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

5 zł*

KATEGORIA
KUPNO SPRZEDAŻ
PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

ŻYCIE W PABIANICACH

Olimpiada u nas. Mamy 3 medale



Artur Pik – złoty medalista

W Pabianicach rozegrano zapaśnicze finały XXVII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Gospoda-

rze z PTC wywalczyli jeden złoty medal i 2 brązowe.

– Po raz pierwszy w historii Pabianice wyróżniono finałem olimpiady – mówi Waldemar Sawosz, prezes PTC. – W 2014 roku finały rozgrywano w Łódzkiem, a zapaśników gościł Piotrków.

Wśród 160 najlepszych kadetów znalazło się 7 chłopców z Pabianic. Walczyli: Franciszek Gross (60 kg), Piotr Ludwiczak i Szymon Pusz (obaj 65 kg), Ar-

tur Pik, Jakub Makowski (obaj 71 kg), Borys Miszczak i Miłosz Domagała (obaj 92 kg).

– Do faworytów zaliczano Ludwiczaka i Pika, którzy w tym sezonie wygrywali już zawody Pucharu Polski – mówi Sawosz.

Eliminacje ruszyły w sobotę rano. Gross wygrał jedną walkę (5:0), a dwie przegrał, kończąc zawody na 13. miejscu. Pusz zaliczył 3 porażki i wyładował na 16. pozycji. Makowski pokonał jednego rywala (4:0), z dwoma przegrał i był 15. Miszczak przegrał 2 walki i też skończył na 15. miejscu.

Pechowo zawody w Pabianicach zaczął Ludwiczak, przegrywając 0:6 z piotrkowianinem Mateuszem Dawidem. Szybko jednak wyciągnął wnioski, wygrywając: z Oskarem Lechem (Wrocław) 8:0, Janem Książkiem (Kętrzyn) 9:0, Adamem Grandke (Poznań) 7:0, Michałem Aniołem (Poznań). W walce o brąz Piotr wygrał z Kamilem Pieniakiem (Poznań) 5:4.

– Trzecie miejsce cieszy, ale czuję niedosyt. Przed rodziną i kolegami na trybunach chciałem wywalczyć złoto – mówi. – Za rok nie będzie tak łatwo, bo przechodzę do juniorów.

Na trzecim stopniu podium zawody zakończył też Domagała. Pierwszą walkę wygrał 8:0, w kolejnej uległ 2:5. Potem już tylko wygrywał: z Olafem Ziętkiem (Wierzbica) 9:0, Jakubem Obłękowskim (Radom) 9:0. W starciu o brąz Miłosz sprął na kwaśne jabłko Eryka Stromskiego (Kartuzy) 8:0.

– Spełniło się moje marzenie o pierwszym medalu – mówi Miłosz. – Do tej pory dwa razy traciłem szansę na brąz mistrzostw Polski.

Koniec zawodów przyniósł nam złoto. Zdobył je ten, na którego liczyliśmy – Artur Pik.

– Artur ładnie się rozwija. Niebawem będzie zapaśnikiem numer jeden w PTC – prorokuje Sawosz. – Walczył świetnie.

Najpierw Pik wygrał 8:0, potem 7:1. W półfinale poradził sobie z Bartoszem Kamińskim (Chełm), gromiąc go 8:0. W finale na Pika czekał Nikodem Godun (Białystok). Artur mozolnie zbierał punkty, prowadząc 5:0. Rywalowi pozwolił jedynie zdobyć dwa punkty po akcji w parterze. Ze złota Pik cieszył się jak dziecko, rzucając na matę... pluszowego orla, maskotkę olimpiady.

– Wakacje będę miał krótkie. 12 lipca pojedę na zgrupowanie reprezentacji Polski, a potem, być może, na mistrzostwa świata – zdradza swe plany Pik.

Nasi zapaśnicy przyznają, że przed własną publicznością walczyło im się... trudniej.

– Czułem większą presję, bo na trybunach siedziała rodzina i znajomi – mówi Ludwiczak.

– Przed wejściem na matę sądziłem, że w Pabianicach będzie mi się walczyło trudniej – twierdzi Pik. – Ale gdy spojrzałem w oczy rywala, wyłączyłem się i skupiłem na walce.

Za sprawną organizację imprezy chwalił Pabianice prezes Polskiego Związku Zapaśniczego, wicemistrz olimpijski z Moskwy Andrzej Supron. Zadowolona była też druga legenda polskich zapaśców – mistrz olimpijski z Atlanty Ryszard Wolny.

– Zakwaterowanie mieliśmy super, hala była idealna dla turnieju w tej kategorii wiekowej – uważa mistrz. – Dołączam się do pochwał prezesa Suprona.

Wolnego cieszyły też wyniki jego podopiecznych z Unii Racibórz.

– Wywozimy z Pabianic pięć medali – podsumował.

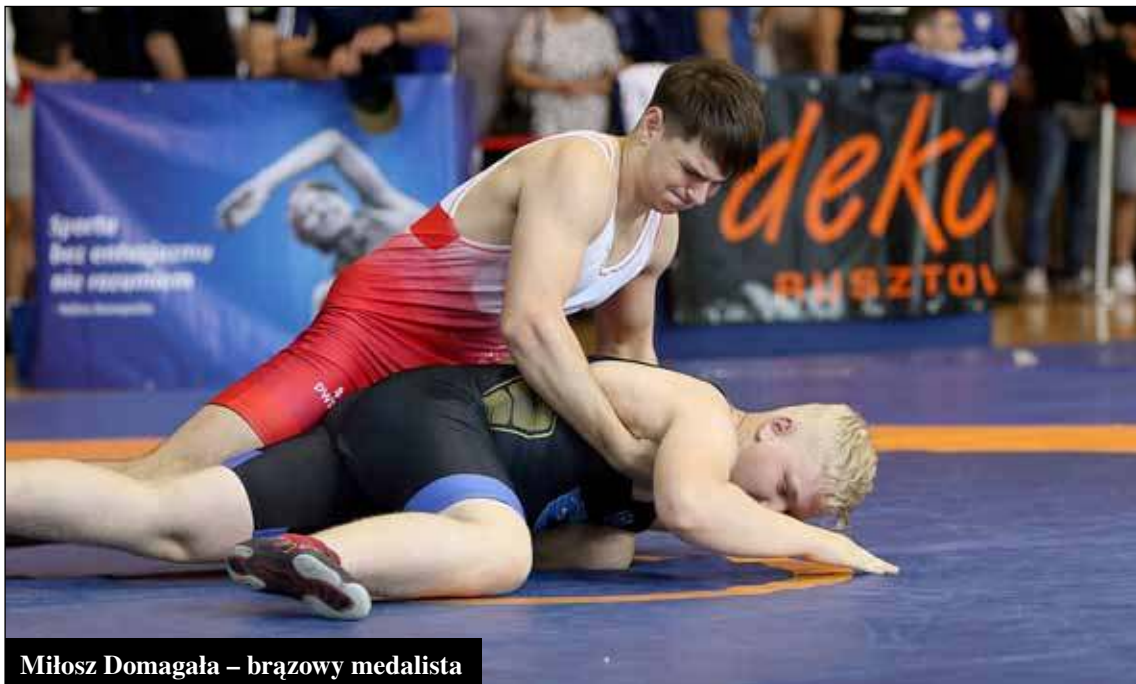
Czy z trzech medali zadowoleni są także gospodarze?

– Oczekiwania zawsze są większe – mówi Sawosz. – Na podium stanęli ci, na których liczyliśmy.

Grzegorz Ziarkowski



Piotr Ludwiczak – brązowy medalista



Miłosz Domagała – brązowy medalista

ŻYCIE SPORTOWE



Złote młodziczki Pabiksu

Na piaszczystych boiskach w Lewitynie rozegrano mistrzostwa województwa w plażowej piłce ręcznej dziewcząt. Bezkonkurencyjne były podopiecz-

ne Jarosława Siubdzi, sięgając po złoty medal. Nasze młodziczki wygrały po dwa mecze z: MKS-em Wieluń I, Piotrcovią i MKS-em Wieluń II. Wygrały

też jeden mecz z ChKS-em Łódź i raz przegrały.

Sukces pabianiczek sprawił, że Pabiks dostał od związku piłki ręcznej prawo gry w zbliżają-

cych się mistrzostwach Polski na szczeblu centralnym.

Pabiks: Wiktoria Gajzler, Lena Siubdzia, Wiktoria Rzeszutek, Patrycja Słabiak, Wiktoria

Jurczak, Julia Bielecka, Zofia Krawczyk, Emilka Sychniak, Nikola Działek, Amelia Głobińska, Zuzia Kleczaj, Lena Sęcio. (grz)



Rozwandowicz znów we Włókniarzu!

Działacze „zielonych” odpalili transferową bombę. Po 14 latach na stadion przy „Grota” Roweckiego wraca Jakub Rozwandowicz. To wychowanek „zielonych”, starszy brat Maksymiliana, piłkarza ŁKS-u. Jakub grał w juniorskich ekipach GKS-u Bełchatów i warszawskiej Legii. W Młodej Ekstraklasie strzelił dwie bramki dla Widzewa. Najdłużej grał w III lidze – w Żelowie, Kleszczowie, Tomaszowie i Radomsku. Strzelał od 9 do 12 goli w sezonie.

W rundzie jesiennej III ligi

zagrał 4 spotkania w barwach Radomska. Wiosną nie pojawił się na boisku, gdy RKS-em rządził były trener Włókniarza, Robert Szwarz.

Co słyhać u innych piłkarzy z Pabianic? Maksymilian Rozwandowicz (ŁKS) zagrał 38 minut w sparingu ze Stalą Mielec (2:0). Przemysław Kita przedłużył umowę z Widzewem do czerwca 2022 roku. W minionym sezonie rozegrał 7 meczów w I lidze. Artur Golański odszedł z Chojniczanki Chojnice i trenuje w Bełchatowie. (grz)

Jessica druga w Polsce

W Zawierciu rozegrano mistrzostwa kraju w kickboxingu. Znakomicie spisała się zawodniczka Azji, Jessica Żabolińska (55 kg), która w formule pointfighting juniorek sięgnęła po tytuł wicemistrzyni Polski. Wśród seniorów udany powrót po długiej przerwie zaliczył Patryk Jagodziński (63 kg), zdobywając 2 brązowe medale (pointfighting i light-contact), a wśród juniorów Oliwier Baranowski (69 kg) zdobył brąz w pointfighting. W ćwierćfinale odpadł Kacper Czap. Żabolińska i Baranowski dostali powołania do kadry Polski juniorek.

W Pucharze Polski kadetów 3 złote krążki wywalczyła leciutka jak piórko Natalia Kowalska (28 i 32 kg), 2 złote medale zdoby-

ła Julia Śmiałkowska (50 kg), Mateusz Gorzelak wywalczył złoto (47 kg) i srebro (42 kg), a Krystian Kowalski (37 kg) – brąz.

W Letnim Grand Prix w Mińsku Maz. walczyło 8 zawodników Azji. Wśród kadetów młodszych złoto zdobyła Natalia Kowalska (28 kg), a srebro Mateusz Gorzelak (42 kg). Wśród kadetów starszych Krystian Kowalski (42 kg) wywalczył srebro, Nikodem Zielonka (57 kg) – brąz, a Julia Śmiałkowska – złoto w kategorii 50 kg, srebro w 55 kg i srebro w formule kick-light. Juniorka Jessica Żabolińska zdobyła 3 medale (2 złote i srebro), Zuzanna Śmiałkowska (55 kg) – brąz, a Oliwier Baranowski (69 kg) – brąz. (grz)

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Silny wiatr i mżawka nie zniechęciły graczy pierwszego wakacyjnego turnieju na Lewitynie. W walce o 1. miejsce Mateusz Ciesielski i Adam Papiernik pokonali Igora Kaczmarka i Jana Szeffińskiego – Barana 2:0 (12, 11). Trzecie miejsce zajęli Piotr Klekotka i Patryk Stasiak. Jeśli pogoda pozwoli, kolejny turniej (o puchar dyrektora MOSiR-u) już w sobotę. Początek o 10.00 na Lewitynie. (sp)

KOSZYKÓWKA

Reprezentacja Polski z pabianczaninem Michałem Michałakiem w składzie nie pojedzie na igrzyska w Tokio. W kwalifikacjach Polska ograła Angolę 83:64 i dostała tegie lanie od Słowenii (77:112) oraz Litwy (69:88). Michałak rzucił tylko 12 punktów. (grz)

reklama.....

KARMIRHEN

95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84

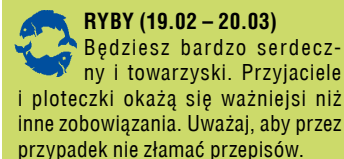
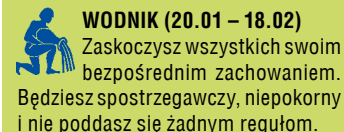
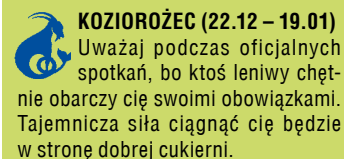
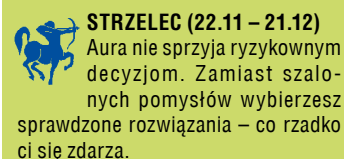
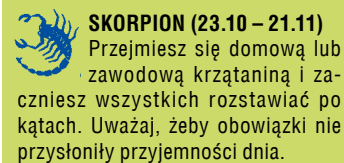
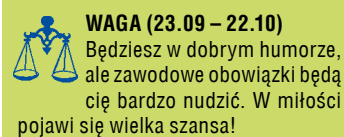
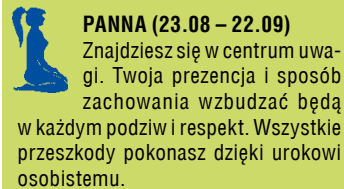
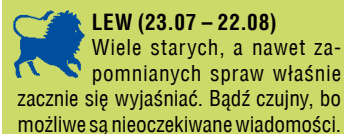
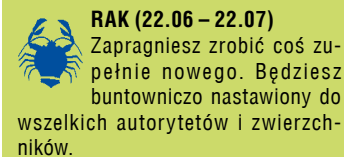
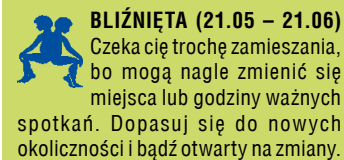
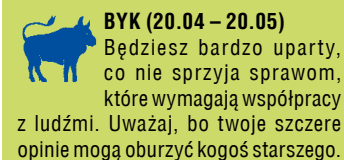
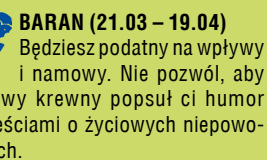
**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA**

**Sprzedaż, układanie,
renowacja, rozbiórki,
usługi kruszenia**

USŁUGI HDSEm
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

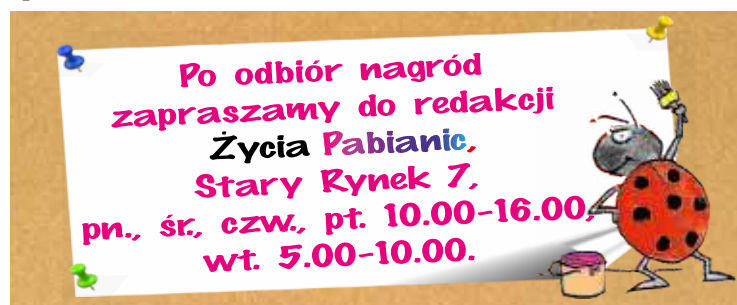
www.karmirhen.pl

HOROSKOP



Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „**Życia Pabianic**” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Prysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika **ŻP** w ramach rozwiązania konkursu.

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Malwina Krajda** (ul. Ostatnia 10) i **Ewa Wojtaszek** (ul. Spółdzielcza 15, Ksawerów).

[illegible]

KRONIKA Towarzyska

foto: Kamil Misiek



Na darmowe zajęcia prowadzone przez tę wygimnastykowaną panią (na zdjęciu) chodzi coraz więcej... panów. Zwłaszcza tych z bólem pleców, kolan i szyi. W każdą letnią sobotę przed południem instruktorka jogi **Olga Tomaszewska** ćwiczy z nimi na trawniku w parku Wolności. „To lepsze niż chodzenie do lekarza i łykanie pastylek” – chwalą ćwiczący. Prywatnie instruktorka Olga jest synową pabianiczana **Janusza Tomaszewskiego** – byłego wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych w rządzie **Jerzego Buzka**.



Złotą monetę z 1663 roku znalazł na brzegu rzeki **Mariusz Ciepluch** – pabianicki poszukiwacz skarbów. Jest to angielska gwinea,

bita ze szczerzego złota za rządów króla Karola II. Ciepluch (41 lat), który mieszka i pracuje w Londynie, wygrzebał tę monetę z piasku nad Tamizą. Chodzenie po brzegach Tamizy z wykrywaczem metali i grzebanie w piasku to jego ulubione zajęcie po pracy zarobkowej. Niedawno nasz poszukiwacz skarbów znalazł dwie rzymskie brosze, odlane z brązu. Historycy orzekli, że pochodzą z drugiego wieku naszej ery.

Taki młody, a już profesor! Psycholog **Łukasz Okruszek**, który doskonale zna Pabianice, robi błyskotliwą karierę naukową. Wyniki jego prac o samotności w pandemii są cytowane nawet w Ameryce i Japonii. Okruszek dowiódł, że ludzie przymusowo zamknięci w domach przez koronawirusa częściej doznają udaru i otępienia, chorują na serce i szybciej się starzeją. „Co trzeci Amerykanin i co piąty Brytyjczyk w pandemii pili więcej alkoholu” – dowodzi nasz psycholog. Za wybitne osiągnięcia naukowe Łukasz Okruszek dostał Nagrodę Prezesa Polskiej Akademii Nauk dla młodych naukowców (do 35 lat). Laureat mieszka w Warszawie. Zanim się tam przeprowadził, chodził do liceum nad Dobrzyńką, studiował matematykę na Politechnice Łódzkiej i psychologię na Uniwersytecie Łódzkim. Dziś wykłada na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego i pracuje w Instytucie Psychologii PAN.

„Piątkę” dostała tylko z informatyki. Pozostałe jej oceny na świadectwie to „szóstki”. „Sama jestem tym zdziwiona, choć przez cały rok dużo się uczyłam” – wyznaje **Julia Niewiadomska** ze Szkoły Podstawowej nr 5, najlepsza uczennica w Pabianicach (średnia: 5,93). Prymuska bardzo lubi lekcje języka niemieckiego i chemii. O lekcjach, z których chętnie poszłaby na węgry, nie pisnęła ani słówka.



foto: Kamil Misiek

Z tym przedszkolakiem do szachów nie siadajcie! Bardzo możliwe, że spuści wam lanie i narobi wstydu. **Piotruś Banasiak**, bo o nim mowa, nie przegrał ani jednej partii podczas mistrzostw Łodzi w szachach szybkich (czterokrotnie wygrał, dwukrotnie zremisował). Wśród „lebskich” przedszkolaków Piotruś był trzeci. Wiemy, że królewskiej gry uczy go tata. Znacznie trudniejsze zadanie spoczywa na mamie, z którą mały mistrz wciąż toczy zażarte pojedynki. Zgadnijcie, kto te partie wygrywa?



Czternastoletni **Maciej Jedenasty** został pilnie wezwany na policję. Chłopak szykował już szczoteczkę do zębów i zapasowe skarpetki, jednak do aresztu go nie wtrącili. Jest niewinny. Powodem wezwania do komendy była nagroda, bo Maciek wygrał policyjny konkurs muzyczny. Zaśpiewał i nagrał najlepszą raperską piosenkę o niebezpieczeństwach czyhających w internecie i dopalaczach. Nie wiemy, co za to dostał, bo cenną nagrodę komendant ukrył w papierowej torbie. Na pewno nie był to radiowóz. Maciek jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 2, bierze też lekcje śpiewu.

ECHO miesiąca



Centrum Handlowe ECHO rozkręca wakacje

Z myślą o najmłodszych gościach galerii przy ul. Zamkowej 31 stworzono letnią strefę aktywności. Zabawa będzie przednia!

Kreatywne zajęcia dla najmłodszych wystartowały 1 lipca i potrwają **do 30 sierpnia**. Wykwalifikowani animatorzy poprowadzą je od czwartku do soboty w godzinach 11.00–17.00. **Wstęp bezpłatny.**

Na uczestników czekają trzy strefy:

- **KREATYWNA** z animacjami i zabawami dla najmłodszych.
- **REKREACYJNA**, gdzie dzieciaki spróbują swoich sił w grach zręcznościowych.
- **SPORTOWA**, na której postawią pierwsze kroki na wrotkach oraz wyszkolą swoje umiejętności na specjalnym torze. Sprzęt jest dostępny na miejscu.

Nie może Was zabraknąć!

Letnią strefę atrakcji znajdziecie naprzeciwko Kawiarki. Organizatorzy przypominają o dezynfekcji rąk oraz zakrywaniu ust i nosa.



JAK DO NAS DOJECHAĆ?

Ze względu na przebudowę ul. Zamkowej i zamknięcie jej od skrzyżowania z ul. św. Jana do ul. Żeromskiego, dojazd do naszego centrum handlowego jest możliwy **od ul. Partyzanckiej**. Do dyspozycji zmotoryzowanych klientów ECHO dostępny jest **duży parking** na tyłach galerii.



Tymczasowe UTRUDNIENIA W RUCHU!

Wjazd i wyjazd do CH ECHO wyłącznie od ul. Traugutta



Na zakupy zapraszamy od poniedziałku do soboty w godzinach od 9.00 do 20.00, w niedziele handlowe od 10.00 do 19.00.